

MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY GLIWICE



ISSN: 1642-1108

13/2007 (318) czwartek, 29 marca 2007 r.

TYGODNIK BEZPŁATNY

4

Pamięci Karola Wojtyły



Przed 8 laty Jan Paweł II przeprowadził na gliwickim lotnisku pamiętny dialog z pielgrzymami. – *Widać, że Ślązak cierpliwy i twardy!* – powiedział, żartobliwie przekomarzając się z przybyłymi.

5

Inwestycje na hałdzie

Hałda widoczna od ulicy Pszczyńskiej jest stopniowo likwidowana. Jej część należy do miasta. Po rekultywacji będą na tym terenie wytyczone działki inwestycyjne. Choć od strony drogi wciąż widać spore wzniesienie, to z placu robót miesięcznie wywozi się kilkanaście tysięcy ton materiałów.

Prezydent Miasta Gliwice przypomina o obowiązku uiszczania opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowych w terminie do 31 marca każdego roku z góry za dany rok bez wezwania w kasie Urzędu Miejskiego lub na konto UM.

Pełna informacja na ten temat jest opublikowana wewnątrz numeru na stronie 14 oraz na www.um.gliwice.pl.

Z Taszkientu do Gliwic



fol. L. Oryszczak

Goście z Uzbekistanu – państwo Yelena i Gennadij z córką Iriną oraz wnuczkami Eleną i Ksenią – pojawili się ostatecznie w Gliwicach pod koniec ubiegłego tygodnia. Ich droga z Taszkientu na Śląsk wiodła przez Moskwę i warszawskie lotnisko Okęcie. Do nowego mieszkania dotarli w godzinach wieczornych. Przewozem polskich repatriantów zajął się Ośrodek Pomocy Społecznej. Pierwszą wizytę złożył im prezydent miasta.

dokończenie na str. 3

Gliwice znalazły się na szlaku dwóch autostrad – A1 i A4. W miejscu ich przecięcia powstanie jeden z największych węzłów komunikacyjnych w Europie – węzeł „Sośnica”. To obszar o dużym potencjale inwestycyjnym, lecz warto zastanowić się, w jaki sposób można go ożywić i wydobyć jego atrakcyjność? Rozwiązanie przyniósł projekt „Moto-polis” („Miasta Ruchu”). Jego wizja, inspirowana futurystycznymi obiektami wznoszonymi przy trasach szybkiego ruchu w Austrii i Holandii, nada terenom przy ul. Pszczyńskiej super-nowoczesny „look”. Za kilka lat sośnicki węzeł będzie wizytówką tego regionu.

Drogowy high – tech



materiały prasowe grupy „plus8.pl”

dokończenie na str. 7

MIEJSKI SERWIS
INFORMACYJNY
GLIWICE

dostępny także W KIOSKACH



Aby nie było za późno

Od blisko 2 lat na terenie naszego miasta działa CENTRUM PRZECIWDZIAŁANIA NARKOMANII – PUNKT KONSULTACYJNY przy gliwickim oddziale Stowarzyszenia Pomocy „Arka Noego”. Członkowie organizacji prowadzą specjalistyczne szkolenia dla pedagogów i nauczycieli, propagują profilaktykę antynarkotykową w miejskich szkołach, a także spotykają się z zainteresowanymi rodzicami. – Według badań przeprowadzonych w gliwickich placówkach edukacyjnych ponad 43% młodzieży w wieku 12 – 21 lat ma kontakt z substancjami psychoaktywnymi. Oznacza, to, że statystycznie w każdej 25-osobowej klasie około 10 uczniów wie, gdzie można je nabyć – dowodzi Grzegorz Antosz, dyrektor oddziału stowarzyszenia w Gliwicach. – Jak myślisz, jaki to ma wpływ na pozostałych? – pyta. Chcę wiedzieć.

Problem „dragów w szkole” powraca do publicznej dyskusji co kilka miesięcy. Badania ankietowe CBOS-u (Centrum Badań Opinii Społecznej) pokazują, że w latach dziewięćdziesiątych XX wieku liczba zażywających narkotyki i uczących się wzrosła z około 5% w 1992 roku do blisko 50% w latach 1999 - 2004. W drugiej połowie minionej dekady średnie tempo wzrostu wynosiło około 20% rocznie. Narkotyki stały się zmurą rodzimej edukacji. Warto jednak podkreślić, że częstotliwość zażywania w skali kraju jest bardzo zróżnicowana. – Są miejscowości i szkoły, gdzie doświadczenie z narkotykami ma ponad 30% młodzieży. Ale są też miejsca, w których próby narkotykowe deklaruje ledwie 5% ankietowanych. Nie ma jednak miejscowości, w której młodzież nie eksperymentowałaby ze środkami odurzającymi. Problem dotyczy wszystkich miast i gmin – stwierdzają członkowie Stowarzyszenia Pomocy „Arka Noego”. Ich wiedza opiera się na działalności lokalnych PUNKTÓW KONSULTACYJNYCH. Zgłaszają się do nich młodzi ludzie w wieku powyżej 12 lat oraz osoby dorosłe.

Zadaniem pracowników bądź wolontariuszy jest motywowanie do leczenia, diagnozowanie choroby oraz udzielanie rozmaitych porad rodzinom dotkniętym problemem, osobom już uzależnionym, a także osobom zażywającym „drugi”, lecz jeszcze nie uzależnionym. – W podwójnym diagnozowaniu, poradach, a następnie terapii uczestniczy cała rodzina. Jeżeli uzależnione jest dziecko, to leczymy również rodziców



irodzeństwo. Jeżeli uzależniony jest mąż, pomagamy także żonie i dzieciom. To zamknięty krąg uzależnienia i współuzależnienia – mówią wolontariusze „Arki Noego”. – Zdarza się, że przychodzą do nas ludzie, którzy poszukują jednorazowej pomocy. Im też udzielamy wsparcia.

Stowarzyszenie Pomocy „Arka Noego” działa w Polsce od 7 lat. Jest organizacją pożytku publicznego, kładącą silny nacisk na profilaktykę szkolną. Na stronie internetowej

www.arka.kdm.pl (dział „stowarzyszenie”) można poznać aktualny harmonogram prac wolontariuszy, w tym terminy ich warsztatów z gliwickimi uczniami pod hasłem „Młodość bez narkotyków”. Zaplanowano je w dniach 16 – 20 kwietnia. Informacji na ten temat udziela Artur Amenda, prezes „Arki...” (e-mail: arka@kdm.pl).

– Wierzymy, że trzeba śmiało sprzeciwić się otaczającemu złu. Tylko aktywne przeciwdziałanie może przynieść skuteczną pomoc uzależnionym od narkotyków lub osobom się z nimi stykającym. Na ten cel warto poświęcić czas, serce i pieniądze – przekonuje Grzegorz Antosz. Wie, o czym mówi. Przed kilkunastoma miesiącami wolontariusze i przyjaciele „Arki...” zaangażowali się w remont obecnej, gliwickiej siedziby stowarzyszenia przy ul. Pszczyńskiej 7. – Zuza, Marta, Monika, Ela, Adam, Sylwia, Jarek, Łukasz, Piotrek, Magda, Grzesiek, Bartek, Jola, Gosia, Mariusz, Adam i inni dobroczyńcy ofiarowali swoje pomysły i mnóstwo wolnego czasu na doprowadzenie lokalu do stanu obecnego. Tworzyli, tworzyli, aż ukończyli dzieło. To dzięki ich bezinteresownej pracy w centrum miasta funkcjonuje Centrum Przeciwdziałania Narkomanii – stwierdza gliwicki szef „Arki...”.

Wspomnieniem z tego okresu są pamiątkowe zdjęcia oraz prezentacja multimedialna, pokazywana szerszej publiczności podczas ubiegłorocznych obchodów Dnia Wolontariusza. Najlepszym dowodem wytrwałości społeczników jest jednak sam PUNKT KONSULTACYJNY. Informacji na temat jego działalności można zasięgnąć osobiście (ul. Pszczyńska 7) lub pod numerem telefonu 032-232-33-33. Warto, zanim będzie dla kogoś za późno. (kik)

fot. archiwum „Arki Noego”



DIAGNOZOWANIE CHOROBY W PUNKTACH KONSULTACYJNYCH

ETAP PIERWSZY – obserwacja, wzbudzenie motywacji

(czas trwania – około 6 miesięcy)

Status pacjenta uzyskuje się po:

- miesięcznym okresie próbnym, w czasie którego pacjent pojawia się w PUNKCIE KONSULTACYJNYM,
- po stwierdzeniu, iż pacjent musi przejść przez odtrucie (detoks). Po odtruciu jest on od razu przyjmowany na terapię. Wymaga ona pisemnego wyrażenia zgody i podpisania kontraktu. Pacjent jest zobowiązany do przestrzegania abstynencji oraz zasad regulaminu. Hasłem przewodnim tego etapu jest stwierdzenie: „Uznaję swoją chorobę – sam nie dam rady”.

ETAP DRUGI – diagnoza szczegółowa, historia choroby

(czas trwania – około 6 miesięcy)

Hasło przewodnie: „Odnajduję siebie i nawiązuję właściwe relacje z innymi.” W tym okresie pacjent uczy się zasad samoakceptacji, rozumienia własnych ograniczeń, słabości i problemów, a także poznaje silne strony swojej osobowości. Rozwijają poczucie własnej wartości. Uczy się też prawdy o nałogu, starając się wyeliminować zachowania charakterystyczne dla stanu uzależnienia. Terapeuci zwracają uwagę, iż pacjent musi wiedzieć, jak bezkonfliktowo rozwiązywać konflikty, jak zaakceptować innych i okazywać im szacunek. Innymi słowy, to nauka rozróżniania wpływów negatywnych i pozytywnych.



Dzień trzeźwości w „Krokusie”



Klub Abstynentów „Krokus” organizuje tradycyjne obchody Dnia Trzeźwości. Z tej okazji w poniedziałek, 2 kwietnia, zaprasza do swojej siedziby przy Placu Inwalidów Wojennych 14 wszystkich, którzy zmagają się z uzależnieniem i potrzebują wsparcia. – Członkowie naszego stowarzyszenia będą dyżurować w godzinach od 12.00 do 21.00. Wiele osób wstydzi się mówić o swoim uzależnieniu od alkoholu lub chorobie alkoholowej kogoś z rodziny. Może właśnie tym razem uda się przełamać te bariery. Chętnie pomożemy i przekazemy informacje o sposobach leczenia nałogu – zachęca Ryszard Ożarowski, prezes „Krokusa”.

Tego dnia w „Krokusie” odbędą się także okolicznościowe uroczystości. O godz. 13.00 rozpocznie się podsumowanie konkursu plastycznego „Uzależnieniom i przemocy – STOP”. Jest on adresowany do dzieci i młodzieży, a jego celem jest umożliwienie lepszego zrozumienia zagrożeń, jakie niosą ze sobą nałogi i agresja. Do rywalizacji zgłoszono w tym roku około 90 prac, wykonanych przez uczniów gliwickich szkół podstawowych i gimnazjów. Zaplanowano także dwa spotkania z fachowcami zajmującymi się problemem uzależnień – o godz. 14.30 z terapeutą Janem Tomczykiem (poświęcone „Nauce trzeźwego życia”), a o godz. 18.30 z psychologiem Anną Dosiak (na temat „Uczuć i zachowań DDA – Dorosłych Dzieci Alkoholików”). Na godz. 17.00 zaplanowano natomiast projekcję filmów o uzależnieniach oraz działalności gliwickiego klubu abstynentów. (al)

Klub Abstynentów „Krokus”

Pl. Inwalidów Wojennych 14, 44-100 Gliwice, tel. 032-231-57-65
klub czynny od poniedziałku do piątku w godzinach od 12.00 do 22.00
w sobotę, niedzielę i święta – w godzinach od 14.00 do 22.00

PLAN CYKLICZNYCH SPOTKAŃ:

poniedziałek

godz. 16.00: AI-Atin (grupa samopomocowa dla dzieci)

godz. 17.30: grupa AL-Anon „Nadzieja”

godz. 16.00 – 22.00: sekcja brydżowa

godz. 15.00 – 17.00: porady prawne

wtorek

godz. 17.30: grupa AA „SIGMA”

godz. 16.00 – 22.00: sekcja brydżowa

godz. 18.00: grupa DDA – z psychologiem (co drugi tydzień)

środa

godz. 17.15: grupa wsparcia dla osób uzależnionych

godz. 18.30: grupa „Nawroty Choroby” – z terapeutą

czwartek

godz. 16.00 – 20.00: grupa wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie (co drugi tydzień)

godz. 18.30: grupa dla osób współuzależnionych i ofiar przemocy – z psychologiem

piątek

godz. 18.00: grupa AN (Anonimowi Narkomani)

godz. 18.00: społeczność klubowa

sobota

godz. 9.00 – 11.00: grupa AN (Anonimowi Narkomani)

godz. 11.00 – 13.00: porady prawne (co drugi tydzień)

godz. 18.30: warsztaty „Grupa Wsparcia” – terapeuta

niedziela

godz. 18.00: grupa AA „Antoniczek”

FILIA KLUBU ABSTYNETÓW „KROKUS”

Gliwice – Łabędy, ul. Wolności 1a, pok. 110, I piętro, filia czynna we wtorek, środę, sobotę w godzinach od 17.00 do 20.00, tel. 032-333-09-34

• w drugą i ostatnią sobotę miesiąca – grupa wsparcia (z terapeutą)

• w czwartek – grupa AA „Łabędź” – od 18.00

Z Taszkientu do Gliwic

Droga od pomysłu do jego realizacji bywa nierzadko długa i uciążliwa. Niejednokrotnie sprawdza się popularne powiedzenie, że diabeł tkwi w szczegółach. Podjęta przed rokiem uchwała Rady Miejskiej w sprawie osiedlenia w Gliwicach rodziny polskich repatriantów z Uzbekistanu jest tego wymownym przykładem.



16 lutego ubiegłego roku Rada Miejska wyraziła wolę udzielenia pomocy osobom pochodzenia polskiego, zamieszkałym na obczyźnie. Postanowiono umożliwić osiedlenie w Gliwicach wielopokoleniowej rodziny repatriantów z Taszkientu w Republice Uzbekistanu. W uchwale stwierdzono, że gmina Gliwice zapewni przybyłym mieszkanie, pracę, pomoc materialną na zagospodarowanie oraz opiekę przedszkolną dla dzieci.

Wydawało się, że wykonanie uchwały będzie tylko formalnością, tym bardziej, iż w przeszłości przyjmowano już w naszym mieście (bez większych komplikacji) repatriantów z terenów byłego Związku Radzieckiego. Tym razem pojawiły się jednak poważne przeszkody. Wyszło na jaw, że Urząd do Spraw Repatriacji i Cudzoziemców w Warszawie (Departament Repatriacji i Obywatelstwa) uznał, że z gliwickiej oferty powinna skorzystać 5-osobowa rodzina polskiego pochodzenia z... Kirgizji. Stołeczni urzędnicy wytypowali ją do osiedlenia w wyznaczonym przez władze Gliwic 2-pokojowym mieszkaniu (ok. 74 m²) w budynku komunalnym przy ul. Marcina Strzody.

Było to wyraźnie sprzeczne z wcześniejszą decyzją władz samorządowych naszego miasta. Uchwała RM dotyczyła przecież rodziny repatriantów z Uzbekistanu, a nie z Kirgizji. Po kilkumiesięcznej wymianie korespondencji między Gliwicami a Warszawą okazało się, że dwie kolejne rodziny z Uzbekistanu zrezygnowały z przyczyn osobistych z repatriacji do Polski. Na początku października zeszłego roku wytypowano więc następną z nich (tym razem licniejszą, bo 6-osobową i 3-pokoleniową). Prezydent miasta wskazał dla niej przestronne, 3-pokojowe mieszka-

nie w jednej z gliwickich kamienic. – *Zainteresowani z wdzięcznością przyjęli tę propozycję* – wyjaśniły Lucyna Woźniak i Grażyna Oszczeplińska z Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych UM.

Na podstawie porozumienia zawartego między wojewodą śląskim a gminą Gliwice przyznano naszemu miastu dotację celową w wysokości 123.705 zł ze środków budżetu państwa na pokrycie wydatków związanych z zapewnieniem rodzinie repatriantów odpowiednich warunków pobytu (remont lokalu, zakup mebli i wyposażenia). Rada Miejska przygotowała także projekt uchwały w sprawie przekazania przybyłym w formie darowizny całego wyposażenia mieszkania. Rodzina z Taszkientu przybyła do Gliwic na nieokreślone imiennie zaproszenie, wystosowane przez władze samorządowe naszego miasta. – *Osoby te nie były wybierane przez gliwickich urzędników, lecz zostały wytypowane przez specjalną komisję w Republice Uzbekistanu* – podkreśla Lucyna Woźniak, szefowa Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych UM. Warto uświadomić sobie, że przyjazd do Polski oznaczał sporą rewolucję w życiu repatriantów. Zabrali ze sobą w zasadzie wyłącznie rzeczy osobiste oraz pamiątki. Swoje pierwsze polskie wrażenia konfrontują z rodzinnymi opowieściami.

– *Moi bliscy, w tym babcia Elżbieta, zostali wysiedleni z Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej w połowie lat trzydziestych ubiegłego stulecia* – mówi Yelena. Od tego czasu krewniacy nie mieli już możliwości powrotu w ojczyste strony. – *Po przybyciu do Uzbekistanu babcia wciąż płakała. Zmarła na początku lat sześćdziesiątych, długo, długo zanim urodziła się moja młodsza córka Irina* – dopowiada seniorka rodu. Rodzinną historię snuje po rosyjsku. Ma jeszcze przed sobą intensywny kurs języka polskiego, który pozwoli jej m.in. na nostryfikowanie dyplomu lekarza-internisty. W pokoju obok odpoczywa mąż Gennadij. Obecnie przebywa na emerytu-



rze, a przed laty pracował w fabryce produkującej części do samolotów. Nie posiada polskich przodków. Zdecydował się na daleką podróż ze względu na żonę, córkę i wnuczki.

Młodsza latorośl Yeleny i Gennadija, Irina, myśli poważnie o kontynuacji pracy w zawodzie pielęgniarki. Wszystko rozumie, a polskie słowa dobiera starannie i z rozmysłem. Wie, że nie będzie łatwo. Cieszy się jednak, że córeczki (8-letnia Elena i 5-letnia Kseniya) będą mogły uczyć się i dorastać w Polsce. Już wkrótce dziewczynki poznają nowe przedszkole i szkołę podstawową. Coraz częściej wtrącają do swoich rozmów polskie słówka. Mama i babcia patrzą na nie z niezmierną czułością. – *W Taszkencie spotkaliśmy się wszyscy przed wyjazdem z polskim konsulem. Mówił mi: „Musisz tam jechać ze względu na nie”* – wspomina Irina. Za kilka miesięcy dojedzie do niej mąż, którego zatrzymały w Uzbekistanie sprawy rodzinne. Obydwoje bardzo tęsknią, dlatego po załatwieniu najistotniejszych spraw w gliwickich i katowickich instytucjach kobieta postara się o zainstalowanie w mieszkaniu łącza internetowego. – *Rozmowy telefoniczne kosztowałyby zbyt dużo* – uśmiecha się ze smutkiem.

Nad rodziną repatriantów czuwa Ośrodek Pomocy Społecznej i gliwicki samorząd. Nieocenioną pomocą tłumacza i wszechstronnego opiekuna służy im Renata, pracownica socjalna OPS. Przybysze mają 12 miesięcy na zaaklimatyzowanie się w nowych warunkach. Po roku – jak przewidują przepisy – zaczną samodzielne życie. – *Spożywa na nich wielką odpowiedzialność. Od ich postawy i umiejętności adaptacyjnych będzie zależało, czy w Gliwicach pojawią się kolejne rodziny polskich repatriantów* – zauważa Zygmunt Frankiewicz, prezydent miasta. Pierwsze doświadczenia przybysze z Taszkientu mają już za sobą. Dzień po przyjeździe Irina zrobiła sama duże zakupy w pobliskim sklepie. – *Nie będzie im łatwo, ale każdy dzień oznacza duży krok naprzód* – ocenia Renata. – *To wspierała, kochająca się i wspierająca nawzajem rodzina. O takich, jak oni mówi się u nas: „Takich ludzi już nie ma”. Poradzą sobie. Przyjechali tu przecież po lepsze życie.* (kik – luz)

foto. Ł. Oryszczak, A. Witwicki

Regionalna Izba Przemysłowo-Handlowa zorganizowała kolejne spotkanie prezydenta miasta, Zygmunta Frankiewicza z gliwickimi przedsiębiorcami. Odbyło się ono we wtorek, 13 marca, w Sali Rajców w Ratuszu.

Spotkanie z przedsiębiorcami

Tym razem dyskusję poświęcono sprawom budownictwa mieszkaniowego. Poprowadził ją Wilhelm S. Kirsz, były wieloletni dyrektor i prezes zarządu Huty „Łabędy”. Ważne dla przedsiębiorców problemy omówił w krótkiej prezentacji Antoni Falikowski, prezes Związku Pracodawców Budownictwa. Wśród najistotniejszych wymienił on kłopoty ze znalezieniem odpowiednich fachowców oraz duże zmiany cen na rynku budowlanym.



Prezydent przedstawił natomiast miejskie plany inwestycyjne na najbliższe lata, harmonogram uchwalania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego i strategię edukacyjną w deficytowych na rynku zawodach budowlanych. Zaprezentowana została również oferta gminnych nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w roku 2007 i plany zbywania działek w kolejnych latach. Spotkanie uświetnił występ młodych artystów związanych z Gliwickim Teatrem Muzycznym – reprezentujących grupę „GTM Junior”. (lor)

Szybka rejestracja

Od 2 kwietnia zmienia się sposób rejestrowania działalności gospodarczej w Urzędzie Miejskim w Gliwicach. Do tej pory na wydanie zaświadczenia trzeba było czekać dwa tygodnie. Teraz – zakładając firmę – wszelkie formalności będzie można załatwić „od ręki”.

Wydział Przedsiębiorstw Gospodarczych i Usług Komunalnych UM informuje, że zmiana dotyczy zarówno zgłoszenia nowej działalności gospodarczej, jak i zmian w istniejącym już rejestrze oraz wykreślenia z ewidencji. Podczas wizyty w magistracie należy najpierw udać się do Biura Obsługi Interesantów na parterze. Na stanowisku „Przedsiębiorstwa gospodarcze. Działalność gospodarcza” trzeba pobrać i wypełnić odpowiedni wniosek, a potem zarejestrować go w „Biurze Podawczym”. Następnie wniosek – wraz z dowodem uiszczenia opłaty skarbowej – należy zanieść do pokoju numer 345 na trzecim piętrze. Tam będzie można od razu zakończyć załatwianie sprawy i otrzymać zaświadczenie o wpisaniu do rejestru, zmianie lub wykreśleniu z ewidencji działalności gospodarczej. Przypominamy, że szczegółowe informacje i formularze wniosków można znaleźć na stronie internetowej www.um.gliwice.pl w dziale „Wirtualne Biuro Obsługi” / „Działalność gospodarcza”. (al)

Śladami historii

Idąc ulicą Zwycięstwa możemy podziwiać zabudowę z lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XIX wieku oraz początków XX wieku. Wyróżnia się ona bogatymi dekoracjami, czerpiącymi inspirację z dawnych stylów: renesansu, baroku, klasycyzmu. Wpływów secesyjnych nie jest natomiast tak dużo, jak się powszechnie uważa. Historyzm stanowi dominujący styl architektoniczny reprezentacyjnej ulicy Gliwic, wytyczonej w latach 1876-1877.

Powodem jej utworzenia była konieczność komunikacyjnego połączenia Rynku z dworcem kolejowym. Taka potrzeba powstała w połowie XIX wieku. Warto bowiem pamiętać o tym, że w 1846 roku Gliwice zostały przyłączone do dotychczasowej linii kolejowej Berlin-Wrocław. Obecny wygląd ul. Zwycięstwa (przedtem – Wilhelmstrasse) nie odbiega zbyt od wizerunku z tamtych lat - przełomu wieków XIX i XX.

Niektórzy uznają bogactwo detali architektonicznych za secesję. W rzeczywistości są one zaś przejawem stylu określanego przez jednych „historyzmem”, a przez innych „eklektyzmem”. Druga z tych nazw ma jednak wyraźne zabarwienie negatywne. Eklektyzm to coś wtórne, łączącego w jednym obiekcie różne style, w sposób odtwórczy, a nie twórczy. W nazwie „historyzm” można natomiast dopatrzeć się chęci docenienia dawnych wartości i ich nowej twórczej interpretacji. Zresztą w sztuce jest to zjawisko powszechne. Ciągłe mamy do czynienia z cytatami, zapożyczeniami czy wzorowaniem się na dziełach już istniejących.

Tendencje w interpretowaniu minionych stylów miały różny charakter: od wiernego

czy wręcz niewolniczego naśladownictwa jednego z nich po fuzję wszystkich stylów. Kryteria, jakimi się posługiwano, były jasne. Neogotyck miał dla przykładu podkreślać korzenie rodów szlacheckich (pałac rodu Działyńskich w Kórniku). Neogotycki kostium nosiły budowle sakralne, bo kojarzył się on nierozdzielnie z chrześcijaństwem. Neorenesans (odmiana francuska i włoska) można zaś z łatwością odnaleźć w architekturze miejskiej. W tym stylu są utrzymane m.in. kamienice mieszkalne oraz szkoły. Dlaczego szkoły? Ponieważ to w czasach renesansu nauka miała swój złoty okres.

Elementy neogotyku są widoczne w elewacjach gliwickiej Katedry. W budownictwie miej-

skim można je dostrzec w dekoracjach fasady kamienicy przy ul. Zwycięstwa 38. Połączenie secesji i neogotyku daje tam zaskakujące efekty. W polach zamkniętych ostrołukiem (gotyk) znajdują się secesyjne dekoracje sztukatorskie, przedstawiające kwiaty słonecznika. Pozostałe detale – kolumnienki z cegieł profilowanych przy oknach, szczyt wieńczący pseudoryzalit (nieznacznie wysunięta część elewacji) – też nawiązują w pewien sposób do gotyku.

Budynki o numerach 16, 18, 27, 35 oraz narożna kamienica u zbiegu ulic Zwycięstwa i Prymasa Wyszyńskiego 8 wyróżniają się historyzmem czerpiącym natchnienie z renesansu. Ostatnia z wymienionych kamienic – na zdjęciu po lewej – jest ozdobiona figurami postaci kobiecych we wnękach (w formie konch). W mieście nie brakuje również budynków utrzymanych w neobarokowej konwencji architektonicznej (barok – następny z naśladowanych stylów historycznych). Jej przykładami są domy przy ul. Zwycięstwa o numerach 20, 24, 32. Monumentalny styl, wywierający duże wrażenie na odbiorcach, miał przede wszystkim podkreślać szczególny charakter budynków użyteczności publicznej - sądów, urzędów. Daje się też jednak zauważyć w budownictwie mieszkalnym.

Spokojny i elegancki neoklasycyzm reprezentuje zaś narożna kamienica przy ul. Zwycięstwa 7. Jej parterowa część jest już współcześnie zmieniona, ale górne partie elewacji są udekorowane klasycystycznymi detalami: pilastrami biegnącymi przez wszystkie kondygnacje i zwieńczonymi na dachu sterczynami w formie waz. Budynek pod „ósemką” – na fotografii – dyskretnie odwołuje się do klasycyzmu. Nieliczne dekoracje tynkowe w tej kamienicy świadczą o prawdziwym źródle inspiracji.

Ewa Pokorska
miejski konserwator
zabytków



fol. E. Pokorska



Pamięci Karola Wojtyły

- ◆ Gliwickie Towarzystwo Muzyczne oraz Centrum Edukacyjne im. Jana Pawła II zapraszają na **koncert Gliwickiej Orkiestry Kameralnej** z okazji drugiej rocznicy śmierci papieża Jana Pawła II. Impreza ta ma towarzyszyć VI Konkursowi Wokalnemu im. Ludomira Różyckiego. Data i miejsce występów – 1 kwietnia, aula CE przy gliwickiej katedrze. Początek śpiewów – godz. 18.00. Przed słuchaczami wystąpią muzycy GOK pod kierunkiem dyrygenta Mirosława Jacka Błaszczyka (solisci: Adam Wagner – skrzypce, Kamil Staniczek – skrzypce, Małgorzata Olejniczak – sopran, Magdalena Spytek – alt oraz Adam Szerszeń – baryton). Koncert poprowadzi ks. Robert Chudoba. W repertuarze znajdą się kompozycje Jana Sebastiana Bacha (koncert d-moll na dwa skrzypce BWV 1043, kantaty „Jauchzet Gott in allen Landen” i „Ich habe genug”) oraz utwór Antonio Vivaldiego „Stabat Mater”. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie internetowej www.centrum-edukacyjne.dl.pl.

- ◆ Komisja Górskiej Turystyki Jeździeckiej PTTK organizuje w rocznicę śmierci Jana Pawła II **centralne ognisko papieskie**. Uroczystość odbędzie się na początku kwietnia w Węgierskiej

Przed 8 laty Jan Paweł II przeprowadził na gliwickim lotnisku pamiętny dialog z pielgrzymami. – *Widać, że Ślązak cierpliwy i twardy! – powiedział, żartobliwie przekomarzając się z przybyłymi.*

Górze. Zaproszenie przyjął już m.in. ks. prałat Jerzy Pawlik. – *Chętnych do udziału w ognisku prosimy o kontakt z biurem Oddziału PTTK Ziemi Gliwickiej w Rynku pod numerem 12, tel. 032-231-05-76 – apelują pomysłodawcy ogniska. – Gorąco zapraszamy!*

- ◆ Rektor Politechniki Śląskiej, Biskup-Ordynariusz Diecezji Gliwickiej oraz Akademicki Chór Politechniki Śląskiej zapraszają mieszkańców Gliwic na koncert muzyczny **„Requiem”**, organizowany w drugą rocznicę śmierci Jana Pawła II. W niedzielę Palmową, 2 kwietnia, przed zgromadzonymi w kościele św. Barbary wystąpią: prof. Julian Gembalski (organy), Joanna Ciupa (mezzosopran), Ryszard Biliński (baryton) oraz śpiewacy z chóru akademickiego pod batutą Tomasza Giedwiłły. Słowo wygłosi Andrzej Mróz „Czarny”. Koncert rozpocznie się o godz. 19.00. Wstęp wolny! (kik)

Marcowy garniec sztuki

Wraz z mężem Tonym Halikiem zrealizowała około 300 filmów dokumentalnych ze wszystkich części świata i prowadziła popularny, podróżniczy program telewizyjny pt. „Pieprz i wanilia”. 4 kwietnia **Elżbieta Dzikowska** pojawi się w naszym mieście, aby o godz. 16.30 spotkać się z gliwiczankami i otworzyć w Galerii Ratusza najnowszą wystawę fotografii. Ekspozycja będzie udostępniana do 20 kwietnia, od poniedziałku do piątku w godz. od 11.00 do 17.00 oraz w soboty od godz. 10.00 do 13.00. Wstęp wolny!

Nowa gliwicka galeria – Studio Artystyczne NA2P (ul. Białej Bramy 10) – zaprasza na **wystawę grafiki Sybilli Skaluby**. Warto podkreślić, iż miejsce to stanowi efekt działań twórczych dwójki absolwentów katowickiej ASP: Magdaleny Dudy i Jerzego Patraszewskiego. Przed trzema laty artyści założyli w Gliwicach pracownię plastyczną dla dzieci i dorosłych. – *Dzięki dotacji unijnej nie tylko ją wyposażyliśmy, ale możemy też obecnie pozwolić sobie na otwarcie w niej galerii sztuki z prawdziwego zdarzenia. Chcemy promować młodych, śląskich twórców, organizować cykliczne wystawy i spotkania z artystami – mówi Jerzy Patraszewski.* Inauguracyjna ekspozycja Studia Artystycznego NA2P, zatytułowana „Moja symetria” prezentuje prace Sybilli – artystki wywodzącej się z katowickiej ASP.

Grupa GLIWICKI DOM FOTOGRAFII zorganizowała 19 marca wykład autorski Mikołaja Grynberga pod tytułem **„Było,**

minęło”. Wydarzenie to zainaugurowało wystawę zdjęć prelegenta oraz działalność GDF-u. Warto podkreślić, iż celem i ambicją nowej grupy artystycznej jest promocja fotografii w Gliwicach. – *Ještěśmy entuzjastami fotografii. Działalność naszej grupy wspierają: Jerzy Lewczyński, Związek Polskich Artystów Plastyków oraz Politechnika Śląska – twierdzą jednogłośnie Agnieszka Gomolla, Marcin Górski, Staszek Heyda i Iwona Zięba. – Mamy nadzieję, że dzięki tym działaniom Gliwice staną się znaczącym punktem na mapie fotograficznej Polski.* Oficjalne otwarcie wystawy „Było, minęło” nastąpiło 20 marca. Ekspozycja ma być pokazywana do 4 kwietnia w Galerii ZPAP w Domu Plastyka przy Rynku 6, od wtorku do piątku w godzinach od 15.30 do 19.00.

Do czego nawiązuje tytuł wystawy? – *Swego czasu fryzjerzy Jaga Hupało i Thomas Wolf przygotowali historyczne peruki dla teatru muzycznego ROMA. Mikołaj wykonał dla nich szereg fotografii, wymykających się wszelkim określeniom czasu. Zdjęcia powstały w 2006 roku a ukazują dawno przebrzmiałą modę, tzw. stare dzieje – opowiadają twórcy GDF. – „Było, minęło” to projekt zamknięty – rok i cała epoka, które przeminęły. Prace wówczas powstałe posiadają charakterystyczną formę, stanowią efekt tak zwanej fotoliteratury. Opierają się na dużych kontrastach, nasuwając skojarzenie z bardzo starymi zdjęciami. Seria jest tym bardziej ciekawa, iż stroje i fryzury modeli pochodzą z czasów prefotograficznych – mówi kurator wystawy, Joanna Kinowska. (kik)*

Inwestycje na hałdzie

Hałda widoczna od ulicy Pszczyńskiej jest stopniowo likwidowana. Jej część należy do miasta. Po rekultywacji będą na tym terenie wytyczone działki inwestycyjne. Choć od strony drogi wciąż widać spore wzniesienie, to z placu robót miesięcznie wywozi się kilkanaście tysięcy ton materiałów.

Hałda usytuowana w okolicy ulic Pszczyńskiej i Kopalnianej zajmuje 22 hektary. Ponad 30% tego obszaru należy do miasta Gliwice (około 8 hektarów). Pozostała część to własność Kompanii Węglowej. Miasto uzyskało kawałek hałdy w 2003 roku jako część terenu po zlikwidowanej KWK „Gliwice” – w ramach darowizny od Skarbu Państwa. Gliwice otrzymały wówczas w sumie około 25 hektarów pokopalnianej ziemi wraz z budynkami. Przeznaczono je na realizację przedsięwzięcia pod nazwą „Nowe Gliwice” i stworzenie terenów inwestycyjnych. Zadanie podzielono na dwa etapy.

W pierwszej kolejności postanowiono zrehabilitować ponad 15 hektarów przy ul. Bojkowskiej (nie obejmujących hałdy). Powstaje tam centrum edukacyjno-biznesowe. Na ten cel miasto pozyskało 9,5 mln euro z Unii Europejskiej. Ponad 5 hektarów przeznaczono na potrzeby centrum edukacyjnego i inkubatora przedsiębiorczości. Centrum edukacyjne, którego trzon stanowić będzie Gliwicka Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości, zajmie trzy budynki. Dwa z nich to zmodernizowane stare obiekty (dawna willa dyrektora kopalni i cechownia), a jeden to prawie nowy budynek dydaktyczny. W budynku byłej maszynowni będzie natomiast funkcjonował inkubator przedsiębiorczości. Znajdą się tam także pomieszczenia wynajmowane przedsiębiorcom na działalność komercyjną oraz centrum konferencyjno-wystawiennicze. Przygotowano około 6,5 tys. m² powierzchni na wynajem. Przewidziano, że do 20% zagospodarują firmy nowo tworzone, tzw. inkubowane.

Na pozostałych 10 hektarach, uwzględnionych w projekcie realizowanym przy unijnym wsparciu, powstają uzbrojone działki inwestycyjne wraz z drogami i całą niezbędną infrastrukturą. To oferta dla przedsiębiorców, którzy chcieliby powiększyć firmę, zbudować własną siedzibę, zakład produkcyjny czy maga-



zyny. Atutem „Nowych Gliwic” jest zarówno unikatowy charakter zagospodarowanego otoczenia – z pięknie odnowionymi zabytkowymi budynkami – jak i doskonała lokalizacja, w pobliżu planowanego węzła autostrad A1 i A4 oraz Drogowej Trasy Średnicowej. Efekty prac widać gołym okiem i wkrótce gotowa będzie konkretna oferta dla przedsiębiorców i inwestorów. – Prace przy ul. Bojkowskiej powinny, zgodnie z kontraktem, zakończyć się pod koniec czerwca – informuje Bogdan Traczyk, prezes zarządu Agencji Rozwoju Lokalnego, która nadzoruje realizację zadania.

Dane na temat „Nowych Gliwic” można znaleźć na stronie internetowej www.arl.pl. Już wkrótce będzie gotowa oferta dla inwestorów i przedsiębiorców zainteresowanych wynajęciem pomieszczeń w inkubatorze lub dzierżawą terenów inwestycyjnych. Informacje na ten temat można uzyskać w Agencji Rozwoju Lokalnego pod numerem telefonu 032-339-31-10.

Tymczasem na rekultywację czeka jeszcze hałda. Rozbiórkę części należącej do miasta rozpoczęto ponad dwa lata temu. Na podstawie umowy z ARL zajęła się tym gliwicka spółka

„TRAWIPOL”. Wcześniej projekt rozbiórki wykonała inna firma z naszego miasta – „EKOTEST”. – Hałda tworzyła się przez kilkadziesiąt lat. Miała wysokość od 22 do 30 m i składała się z 6 mln ton odpadów. W części należącej do miasta jej objętość wynosiła ponad 1 mln m³ – to mniej więcej 1,8 mln ton różnego typu materiałów. Zbieramy je warstwami o grubości kilku metrów, od strony zagospodarowywanej już części „Nowych Gliwic”. Na szczęście w hałdzie nie ma ognisk pożarowych, a do usunięcia pozostało jeszcze tylko 20% – wylicza Marian Gawol, dyrektor ARL. Dodaje, że prace były ostatnio bardzo intensywne, a samochody wywoziły miesięcznie 14 tysięcy ton materiałów. Przepuszczają, że jest to związane m.in. z obecnym ożywieniem na rynku budowlanym.

Okazuje się, że z zbiorowiska odpadów pokopalnianych można odzyskać cenne łupki. – W 80% są one wykorzystywane przy budowie dróg czy dużych obiektów handlowych, a w 20% przy wytwarzaniu energii w elektrowniach. Zajmuje się tym firma „TRAWIPOL”, która w ten sposób rekompensuje sobie koszty likwidacji hałdy. Dzięki temu nie musimy dużo płacić za wykonanie tego zadania – wyjaśnia Marian Gawol. Gliwicka kopalniana góra to, niestety, nie tylko składowisko przydatnych łupków, ale także różnych innych materiałów. – Tworzą ją zarówno muły, jak i zwykłe śmieci (na przykład helmy czy fragmenty urządzeń górniczych). Bezużyteczne materiały gromadzimy i zabezpieczamy na razie na placu budowy. Wkrótce zdecydujemy, czy da się je może jeszcze do czegoś wykorzystać, czy zostaną wywiezione na wysypisko – informuje dyrektor.

Prezes Traczyk podkreśla, że z usunięciem 8 hektarów hałdy agencja chce się uporać do końca tego roku. – Ze względu na okresowy zakaz wycinki drzew, musieliśmy wstrzymać prace w części hałdy, bo do końca lipca obowiązuje ochronny okres lęgowy ptaków. Kiedy zniwelujemy cały obszar hałdy do zakładanego poziomu, wtedy trzeba będzie przygotować kolejny projekt. Musimy uzbroić teren, zabezpieczyć fragment hałdy należącej do Kompanii Węglowej i zbudować drogi dojazdowe. Projekt uwzględni też zagospodarowanie zieleni. Drzewa, które porastają hałdę i zostaną usunięte, zastąpią nowe rośliny. Zakładam, że taki projekt powstanie w przyszłym roku i wtedy rozpoczniemy kolejny etap prac – przewiduje prezes ARL. (al)

fort. W. Baran

Jak poinformował nas rzecznik Kompanii Węglowej, także w drugiej części hałdy trwają systematyczne prace rozbiórkowe. Odzyskiwany jest cały materiał możliwy do wykorzystania. Nie wiadomo jednak jeszcze, co stanie się ze zrehabilitowanym terenem po likwidacji „kopalnianej” partii hałdy.



Wieczyste innowacje

Naczelny Sąd Administracyjny zdecydował niedawno, że zawarte przed 1 maja 2004 roku umowy o użytkowaniu wieczystym nie podlegają opodatkowaniu. Przedtem stosowano inną interpretację przepisów podatkowych. Uznawano, że to jednostki samorządu terytorialnego – gminy i powiaty – powinny ponosić ciężar zapłaty podatku VAT od umów zawartych przed 1 maja 2004 roku (data wejścia w życie ustawy określającej zasady uiszczania podatku VAT). Taki właśnie sposób postępowania obowiązywał m.in. w naszym mieście. Wieczystość użytkownicy nieruchomości nie musieli ponosić żadnych opłat z tytułu podatku VAT. Obciążało to wyłącznie gminę Gliwice, która regulowała te należności ze środków budżetu miejskiego. Obecnie pojawiła się szansa odzyskania wydatków na ten cel pieniędzy. Władze miejskie wystąpią z takim wnioskiem do Pierwszego Urzędu Skarbowego w Gliwicach. Warunkiem zwrotu pieniędzy jest jednak skorygowanie wcześniejszych faktur VAT. Wieczystość użytkownicy nieruchomości będą więc w najbliższych dniach otrzymywać korygujące faktury VAT. Każdy z zainteresowanych powinien je podpisać, a ich kopie dostarczyć do Urzędu Miejskiego. Cała operacja nie pociągnie za sobą konieczności uiszczania przez wieczystych użytkowników żadnych dodatkowych opłat. (luz)

Ogłoszenie o naborze kandydatów do obwodowych komisji wyborczych w wyborach do rad osiedlowych w Gliwicach w dniu 22 kwietnia 2007 r.

Miejska Komisja Wyborcza dla przeprowadzenia wyborów do Rad Osiedlowych w Gliwicach ogłasza nabór kandydatów do Obwodowych Komisji Wyborczych.

Kandydaci muszą spełniać następujące warunki:

- mieć ukończone 18 lat,
- być mieszkańcami Gliwic,
- nie mogą kandydować do Rad Osiedlowych,
- nie mogą być członkami rodzin osób kandydujących do Rad Osiedlowych (dziecko, rodzic, małżonek, rodzeństwo, małżonek dziecka).

Do każdej Komisji Obwodowej zostaną wybrane drogą losowania 3 osoby spośród tych, które odpowiedzą na niniejsze ogłoszenie. Losowania dokona Miejska Komisja Wyborcza. Składy poszczególnych Komisji Obwodowych zostaną podane na tablicy ogłoszeń przed Urzędem Miejskim oraz na stronie internetowej Urzędu www.um.gliwice.pl w zakładce Samorząd / Rady Osiedlowe / Wybory do Rad Osiedlowych. Wylosowane osoby zostaną przeszkolone w terminie pomiędzy 16 a 20 kwietnia br., po uprzednim zawiadomieniu.

Wybory odbędą się w niedzielę 22 kwietnia 2007 r., w godzinach 8.00 - 20.00, w osiedlach: Bojków, Brzezinka, Czechowice, Kopernika, Ligota Zabrska, Łabędy, Obrońców Pokoju, Ostropa, Sikornik, Sośnica, Trynek, Wilcze Gardło, Żerniki. Za pracę w Obwodowej Komisji Wyborczej przysługuje dieta w wysokości 93,60 zł.

Formularze zgłoszenia kandydatów do Obwodowych Komisji Wyborczych dostępne są na stanowisku INFORMACJI w Biurze Obsługi Interesantów na parterze Urzędu Miejskiego lub na stronie internetowej www.um.gliwice.pl w zakładce Samorząd / Rady Osiedlowe / Wybory do Rad Osiedlowych.

Wypełnione formularze należy złożyć w siedzibie Miejskiej Komisji Wyborczej (pokój 127 na I piętrze Urzędu Miejskiego) w terminie do 5 kwietnia 2007 r. w godzinach pracy Urzędu.

Andrzej Karasiński
Przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej
dla przeprowadzenia wyborów do Rad Osiedlowych

Rajd dla gimnazjalistów

W pierwszym dniu wiosny gimnazjaliści mieli okazję uczestniczyć w pierwszej Imprezie Krajoznawczej „Poznajemy Gliwice z organizacjami pozarządowymi”. Wędrując po mieście, odwiedzali wskazane przez organizatorów miejsca i zdobywali punkty za znajomość topografii i zabytków. Liderem rajdu została reprezentacja Gimnazjum nr 8.



miejskich wyasygnowano również 300 zł na ten sam cel dla drużyny, która zajęła drugie miejsce. Dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego przyznał nagrody książkowe uczniom, którzy zaprezentowali najlepszą wiedzę o mieście. W tej rywalizacji nie do pobicia okazały się uczennice Gimnazjum nr 8 – Karolina Skorupka (I miejsce), Joanna Herba i Joanna Kożuch (II miejsce – równorzędne). Na mecie imprezy nagrody i dyplomy wręczyła zwycięzcom Renata Caban, zastępca prezydenta Gliwic (na zdjęciu).

W imprezie uczestniczyły również gliwickie organizacje pozarządowe. – *Dużą pomoc okazało PTTK, które jako współorganizator udostępniło pomieszczenia swojej siedziby na gliwickim Rynku oraz umożliwiło nieodpłatny wstęp na wieżę kościoła pw. Wszystkich Świętych w towarzystwie przewodnika* – informuje Andrzej

Gillner, kierownik GCOP. Dla gimnazjalistów różnorodne prezentacje przygotowało: PTTK o/Gliwice, Społeczne Towarzystwo Ratowania Dziedzictwa Kulturowego Ziemi Gliwickiej, „Gliwickie Metamorfozy”, Górnośląskie Stowarzyszenie „Familia”, Polskie Towarzystwo Miłośników Astronomii o/Gliwice, Młodzieżowy Klub Turystyki Aktywnej PTTK „Ryś”, Drużyna Wojów „STAIN”, Gliwickie Stowarzyszenie Taneczno Sportowe „Szok – Gliwice”. (al)

fol. A. Witwicki



W trakcie imprezy Górnośląskie Stowarzyszenie „Familia” promowało modę na trzeźwość pod hasłem „Nie bierzemy, jesteśmy OK!”. Gliwicka młodzież mogła podpisać deklarację: „Nie biorę narkotyków i nie będę brał do końca świata i jeden dzień dłużej”. Członkowie stowarzyszenia rozdawali ulotki informacyjne, pokazali film o alternatywnych sposobach spędzania wolnego czasu, rozmawiali z młodymi ludźmi o uzależnieniach. Przypomnijmy, że „Familia” powstała w 1991 roku i od tego czasu działa na rzecz promowania trzeźwego modelu życia. Oferuje kompleksowy program terapii dla młodzieży uzależnionej od narkotyków. – *Rozpoczęliśmy swoją działalność od 20 miejsc w ośrodku stacjonarnym, a aktualnie dysponujemy szeroką ofertą opieki stacjonarnej dla blisko 70 osób. Poza miejscami w Ośrodku Rehabilitacyjnym, posiadamy hostel oraz mieszkanie adaptacyjne. Prowadzimy też terapię dla rodzin osób uzależnionych oraz profilaktykę wśród młodzieży zagrożonej problemem narkomanii* – informuje Jacek Chałubiński, członek zarządu stowarzyszenia. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie internetowej www.familia.org.pl.

W imprezie wzięło udział 80 uczniów. Młodzież gościła w filiach Gliwickiego Centrum Organizacji Pozarządowych (przy ulicy Kościuszki, Zwycięstwa i Studziennej), a także w siedzibie głównej GCOP (przy ulicy Jagiellońskiej). Na szlaku rajdu znalazł się też Rynek i wieża kościoła pw. Wszystkich Świętych. Metę wyznaczono natomiast w I Liceum Ogólnokształcącym przy ulicy Zimnej Wody. Imprezę przygotowali wspólnie: Oddział PTTK Ziemi Gliwickiej, GCOP oraz I Liceum Ogólnokształcące. Pomysłodawcą całego przedsięwzięcia oraz autorem poszczególnych zadań był Edward Maleta, emerytowany nauczyciel geografii i wieloletni działacz PTTK.

Mimo, że aura bynajmniej nie była wiosenna, rywalizacja przebiegała w gorącej atmosferze. – *Była zacięta i bardzo wyrównana* – podkreślają organizatorzy. Najlepszy wynik uzyskali uczniowie Gimnazjum nr 8. Na drugim miejscu uplasowała się reprezentacja Gimnazjum nr 10, a na trzecim – Gimnazjum nr 4. Zwycięzcy otrzymali nagrodę prezydenta miasta – 700 zł przeznaczone na pokrycie kosztów wycieczki. Ze środków

kich Świętych w towarzystwie przewodnika – informuje Andrzej

Kto chce zostać przewodnikiem?

Oddział PTTK Ziemi Gliwickiej organizuje kurs na przewodników terenowych. Chętni muszą legitymować się wykształceniem co najmniej średnim, nie mieć żadnych kłopotów zdrowotnych i przejawiać zainteresowania turystyczne. Wstępne spotkanie organizacyjne odbędzie się 12 kwietnia w siedzibie Oddziału PTTK Ziemi Gliwickiej, Rynek 12 (początek – godz. 17.15). Kurs potrwa rok. Każdy z jego uczestników będzie musiał na koniec zdać egzamin państwowy. Bliższych informacji na ten temat można zasięgnąć w gliwickim biurze PTTK, tel. 032-231-26-16. (luz)



UWAGA CZYTELNICY!

Od 2 kwietnia zmieniają się godziny funkcjonowania oddziałów Miejskiej Biblioteki Publicznej. Zasadnicza zmiana to wydłużenie godzin otwarcia filii w poniedziałki, środy i piątki oraz późniejsze otwarcie placówek we wtorki, czwartki i soboty. – Taka zmiana to odpowiedź na oczekiwania i sugestie mieszkańców miasta. Swoje opinie wyrazili w ankietach. Okazuje się, że sporo osób chce korzystać z naszych zbiorów przede wszystkim późnym popołudniem, ponieważ wcześniej zajęte są pracą lub nauką – wyjaśnia Grażyna Lazar, dyrektor MBP. W sumie praca bibliotek wydłużyła się tygodniowo o 63 godziny. (al)

GODZINY OTWARCIA BIBLIOTEK

Filie Miejskiej Biblioteki Publicznej	numer telefonu	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek	piątek	sobota
Biblioteka Centralna, ul. Kościuszki 17	032-231-54-05	9.00 – 20.00	9.00 – 20.00	9.00 – 20.00	9.00 – 20.00	9.00 – 20.00	9.00 – 15.00
Biblioteka Centralna dla dzieci, ul. Kościuszki 17	032-238-26-63	9.00 – 20.00	9.00 – 20.00	9.00 – 20.00	9.00 – 20.00	9.00 – 20.00	9.00 – 15.00
Filia nr 1, pl. Inwalidów Wojennych 1-3	032-231-97-54	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00
Czytelnia Prasy, pl. Inwalidów Wojennych 1-3	032-238-27-53	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00
Czytelnia Naukowa, pl. Inwalidów Wojennych 1-3	032-231-97-64	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00
Filia nr 5, ul. Perkoza 12	032-232-21-29	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00
Filia nr 9, ul. Czwartaków 18	032-238-39-43	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00
Filia nr 15, ul. Piastowska 3	032-230-19-58	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00
Filia nr 16, ul. Skarbnika 3	032-237-07-23	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00
Filia nr 17, ul. Spółdzielcza 33a	032-270-48-07	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00
Filia nr 21, ul. Syriusza 30	032-238-10-05	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00
Filia nr 11, ul. Bł.Czesława 24	032-231-85-53	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	-
Filia nr 13, ul. Paderewskiego 70	032-279-95-82	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	-
Filia nr 20, ul. Dworska 3	032-279-35-33	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	-
Filia nr 30, ul. Wolności 1a	032-234-31-98	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	-
Filia nr 19, pl. Inwalidów Wojennych 1-3	032-238-27-62	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	-
Wypożyczalnia Muzyczna, ul. Perkoza 12	032-232-13-33	10.00 – 19.00	10.00 – 14.00	10.00 – 19.00	-	10.00 – 19.00	-
Filia nr 7, ul. Junaków 4	032-230-07-40	11.00 – 19.00	10.00 – 14.00	11.00 – 19.00	-	11.00 – 19.00	-
Filia nr 12, ul. Okrzei 9	032-231-85-52	11.00 – 19.00	10.00 – 14.00	11.00 – 19.00	-	11.00 – 19.00	-
Filia nr 6, ul. Sieronia 17	032-301-20-09	13.00 – 19.00	-	13.00 – 19.00	-	13.00 – 19.00	-
Filia nr 8, ul. Sztabu Powstańczego 21a	032-331-03-13	13.00 – 19.00	-	13.00 – 19.00	-	13.00 – 19.00	-
Filia nr 10, ul. Opawska 7	032-232-11-07	13.00 – 19.00	-	13.00 – 19.00	-	13.00 – 19.00	-
Filia nr 24, ul. Architektów 109	032-301-10-34	13.00 – 19.00	-	13.00 – 19.00	-	13.00 – 19.00	-
Filia nr 25, pl. Jaśminu 20	032-300-94-80	13.00 – 19.00	-	13.00 – 19.00	-	13.00 – 19.00	-
Filia nr 3, ul. Dolnej Wsi 90	032-234-65-59	15.00 – 19.00	-	-	-	15.00 – 19.00	-
Filia nr 4, ul. Warmińska 8	032-301-02-40	15.00 – 19.00	-	-	-	15.00 – 19.00	-
Filia nr 23, ul. Sopotka 2	032-301-50-92	15.00 – 19.00	-	-	-	15.00 – 19.00	-
Filia nr 22, ul. Rolników 150	032-232-93-11	15.30 – 20.00	-	-	-	15.30 – 20.00	-

Kto jest spadkobiercą?

Rozległy plac za „IKAREM” jest ciągle niezagospodarowany. Położony w ścisłym śródmieściu atrakcyjny teren inwestycyjny o łącznej powierzchni blisko 9 tysięcy m² (między ulicami Wybrzeże Wojska Polskiego, Berbeckiego i Aleją Przyjaźni) należy do gminy Gliwice, która jednak nie może nim dowolnie rozporządzać. Przyczyną takiej paradoksalnej sytuacji są skomplikowane kwestie własnościowe.

– Nie możemy wystawić gruntu na sprzedaż, pomimo dużego zainteresowania ze strony różnych przedsiębiorców. Od lat zgłaszają oni pomysły wykorzystania obszaru do celów inwestycyjnych. Wiem, że już w 1997 roku jeden z rodzimych inwestorów wystąpił z ofertą budowy kompleksu hotelowego w sąsiedztwie „IKARA”. Potem pojawiały się kolejne inicjatywy. Żadna z nich nie doczekała się jednak realizacji. Dlaczego? Prawdopodobny spadkobierca przedwojennych właścicieli terenu domaga się od dłuższego czasu przyznania mu prawa własności gruntu. Toczące się w tej sprawie postępowanie uniemożliwia podjęcie jakichkolwiek decyzji o ewentualnej sprzedaży parceli, zajmującej 8.855 m² powierzchni – wyjaśnia Aleksandra Wysocka, zastępca naczelnika Wydziału Gospodarki Nieruchomościami UM w Gliwicach.

Dlaczego tak się dzieje? Wynika to z obowiązujących w naszym kraju przepisów prawa. W roku 2002 wszczęto w Warszawie postępowanie w sprawie „stwierdzenia nieważności decyzji nacjonalizacyjnej o przejęciu na własność Skarbu Państwa prywatnego przedsiębiorstwa PIUS BARTELLA PAPIER – U. PAPPENFABRIK”. Ta niemiecka firma miała w przeszłości swoją siedzibę na terenie przylegającym do obecnego „IKARA”. Po II wojnie światowej znacjonalizowano nieruchomość na podstawie orzeczenia ministra przemysłu chemicznego z 9 lipca 1951 roku. Decyzję podtrzymało 18 sierpnia 1961 roku (orzeczenie ministra leśnictwa i przemysłu drzewnego). Rozstrzygnięcie to zakwestionował przed pięcioma laty Michał Bartella, domniemany spadkobierca przedwojennych właścicieli gliwickiego przedsiębiorstwa papierniczego. Na jego wniosek sprawą zajęło się rządowe Biuro Oceny Legalności Decyzji Nacjonalizacyjnych.

Prowadziło ono długotrwałą korespondencję międzynarodową w celu ustalenia zasadności złożonego wniosku. W maju 2004 roku poinformowano Michała Bartellę, iż przesłane przez niego „orzeczenie Sądu Rejonowego w Kolonii o wspólnym stwierdzeniu nabycia spadku po Marii Bartelli (żona Piusa Bartelli) wymaga uznania przez Sąd Rzeczypospolitej Polskiej”. W listopadzie 2005 roku powiadomiono zaś wnioskodawcę, że „nadał nie udokumentował prawa strony w postępowaniu administracyjnym, związanym z oceną legalności przejęcia przedsiębiorstwa Piusa Bartelli na własność Państwa”. W tłumaczeniu na zwykły język oznacza to ni mniej, ni więcej, że w ocenie rządowych praw-



foto. S. Zaremba

ników tylko sąd powszechny może stwierdzić, czy Michał Bartella jest faktycznym spadkobiercą dawnych właścicieli gliwickiej nieruchomości.

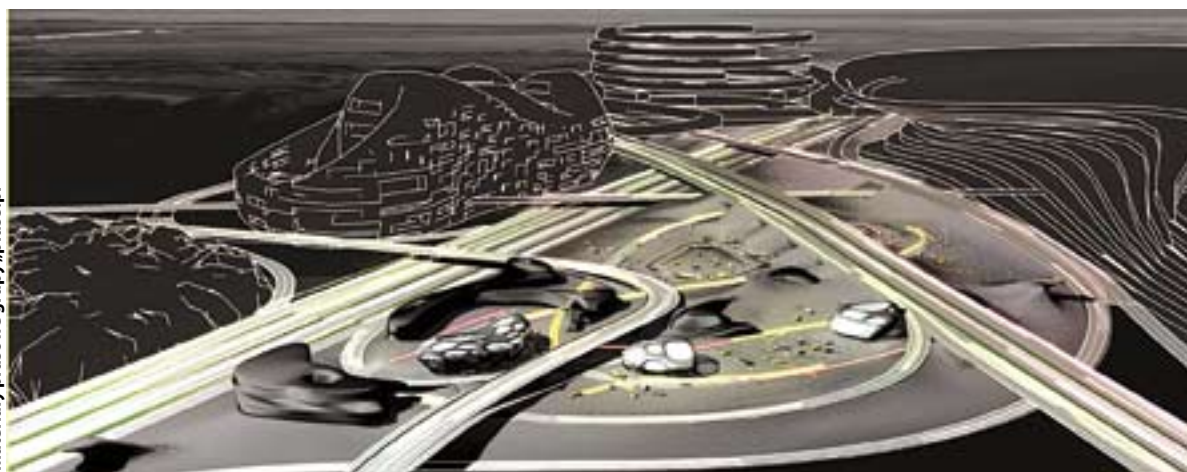
Na początku marca br. Zbigniew Stec, dyrektor Biura Oceny Legalności Decyzji Nacjonalizacyjnych w Ministerstwie Gospodarki, zawiesił z upoważnienia szefa resortu postępowanie wszczęte na wniosek Michała Bartelli. Stwierdził, że w aktach sprawy brakuje prawomocnego wyroku sądu polskiego o „stwierdzeniu nabycia przez określone osoby praw do masy spadkowej Marii Bartelli w odniesieniu do nieruchomości położonych na terenie Polski”. Postępowanie

nie zostało zawieszono do czasu całkowitego zakończenia sądowej procedury spadkowej. Dziś trudno ocenić, kiedy zapadnie finalny werdykt w tej złożonej sprawie.

Na razie plac za „IKAREM” jest użytkowany m.in. przez chorzowską spółkę „Era”, która utworzyła tam parking samochodowy. Na pozostałej części terenu znajdują się: prywatny pawilon gastronomiczny oraz murowany garaż, wykorzystywany przez jednego z mieszkańców miasta. Obydwa obiekty powinny wkrótce stamtąd zniknąć. Ciągłe nie wiadomo jednak, kto będzie miał prawo decydować o ostatecznej formie zagospodarowania placu. (luz)

dokończenie ze str. 1

Drogowy high – tech



materiały prasowe grupy „plus8.pl”

– Obszary wokół węzła powinny stać się ważnym, chętnie odwiedzanym miejscem dla mieszkańców Gliwic – tak mniej więcej można określić cel główny Pauliny Gurak, Rafała Semanna i Michała Górczyńskiego z grupy architektonicznej „plus8.pl” (projektantów „Motopolis”). Wiąże oni ruch samochodowy i wymaganą w naszych czasach mobilność miejskiej społeczności z rozwojem wielkich obiektów handlowych, przemysłowych oraz rozrywkowych. Zauważyli np., że hipermarkety, hale produkcyjne i sportowe, stadiony, salony samochodowe, hotele czy stacje benzynowe są na ogół zbyt duże i pełnią swoje funkcje w sposób przypadkowy – zwłaszcza, jeśli umieszczone są na obszarach podmiejskich. – W związku z tym opracowany został projekt „Motopolis”, który ma na celu uporządkowanie poszczególnych funkcji, zebranie wszystkich „śmięci urbanistycznych” i stworzenie z nich wyjątkowej, nowej przestrzeni w granicach naszego miasta – mówią architekci.

Chcą nadać projektowanym budowlom niespotykaną dotąd jakość. Twierdzą, że węzeł „Sośnica” jest doskonałym miej-

scem do inwestycji. – Przestrzeń węzła dzielimy na sektory, z których każdy ma odpowiednią funkcję i określoną ilość obiektów. Sektor sportowy (stadion, kompleks basenowy), sektor handlowy (przestrzeń hipermarketów), sektor hotelowy (centrum konferencyjne, biura i apartamenty), czy umiejscowiony pośrodku węzła sektor samochodowy (gielda i salony, kino dla kierowców) tworzą nowy rodzaj przestrzeni urbanistycznej. Mieszkańcem tej strefy jest tak naprawdę kierowca, a przejazd autostradami staje się animacją, wydarzeniem, urozmaiceniem w podróży. Nie ma mowy o nijakości, nudzie czy przeciętności – dowodzą projektanci. Ich zdaniem supernowoczesny węzeł sprawi, że zmotoryzowani z chęcią zjadą z A4 lub A1 do centrum naszego miasta. Nie uczynią tego, aby skrócić sobie trasę podróży, lecz aby obejrzeć ośrodek miejski o arcykierowej architekturze i infrastrukturze drogowej.

Autorzy projektu „Motopolis” podnoszą jeszcze inne argumenty. – Jednoznaczne ustalenie granic przyszłych inwestycji oraz uporządkowanie ich w odpowiedni sposób przyczynią się do ochrony terenów zielonych i pozwolą na kształtowanie

systemów ekologicznych pobliskich okolic i całego Śląska. Nowe obiekty oraz autostrady (postrzegane dotąd jako uciążliwe trasy szybkiego ruchu) mogą stać się dzięki temu atrakcyjnym obszarem usług i rozrywki, wręcz miastem satelitarnym wobec obecnego.

Zaznaczają, że obiekty wielkoprzestrzenne będą lokowane w pobliżu autostrad, ale dostęp do nich zapewnią istniejące bądź projektowane drogi lokalne. Nowe tereny, dobrze skomunikowane z istniejącymi już dzielnicami miasta, stworzą w ten sposób jeden wielki, spójnie funkcjonujący obszar miejski Gliwic. (kik)

Grupę „plus8.pl” tworzą młodzi architekci związani ze Śląskiem. Ich zainteresowania skupiają się wokół problemów oraz potencjału tkwiącego w śląskiej aglomeracji. Jednym z ich głównych założeń jest promocja innowacyjnych technik projektowych oraz kreowanie nowego myślenia o architekturze jako wielowarstwowej platformie relacji i zdarzeń. Współpracują przy tworzeniu projektów architektonicznych, koncepcji konkursowych, opracowań dla reklamy, a nawet prototypów przemysłowych.

Komunikat drogowy

W sobotę, 14 kwietnia, o godz. 6.00 zostanie wyłączony z ruchu przejazd pod wiaduktem usytuowanym nad ul. Łabędzką – informuje Przedsiębiorstwo Remontów Ulic i Mostów w Gliwicach. Wynika to z konieczności prowadzenia robót remontowych na odcinku Drogi Krajowej nr 88 od węzła w rejonie ul. Okulickiego do węzła przy autostradzie A4 w Kleszczowie. Przejazd pod wiaduktem będzie zamknięty do godz. 18.00. Jednocześnie PRUiM przypomina, iż ze względu na zaawansowanie prac przy budowie przepustu, ruch pojazdów pod wiaduktem usytuowanym nad ul. Bydgoską będzie niemożliwy do 10 kwietnia. Przedsiębiorstwo przeprasza kierowców za powstałe utrudnienia i prosi o zastosowanie się do wprowadzonego oznakowania drogowego oraz korzystanie z zalecanych objazdów. (kik)



Od wieków ludzie traktowali zasoby środowiska naturalnego, w tym surowce kopalne, wodę, rośliny i zwierzęta, jako dary natury, z których można korzystać dowolnie i bez ograniczeń. Rozumienie takich pojęć, jak: „środowisko”, „różnorodność biologiczna”, „klimat”, a zwłaszcza „ochrona biosfery” rozwijało się dopiero w miarę narastania sytuacji kryzysowych. Najpierw zaczęło brakować czystej wody w rzekach, zwierzyny łownej w lasach i urodzajnych gleb. Ludzie postanowili więc zainteresować się wpływem zanieczyszczeń biosfery na swoje zdrowie i życie.

Prawdziwy przełom w ludzkiej mentalności nastąpił w tej dziedzinie po kilku latach od zakończenia II wojny światowej. Pojawiło się dokuczliwe zjawisko smogu. Problem dał o sobie znać najpierw w 1948 roku w amerykańskiej miejscowości Donora w Pensylwanii, a potem w 1952 roku w Londynie. Odkryto, że zanieczyszczenie środowiska jest przyczyną wielu schorzeń, w tym chorób nowotworowych, a skażenie gleb i wód doprowadza do spadku plonów i pogorszenia jakości żywności.

W ostatnich latach wystąpiły nowe problemy ekologiczne – „kwaśne deszcze”, „dziura ozonowa”, „efekt cieplarniany”, a także „zmiany klimatyczne”. Wraz z nasileniem się tych zjawisk zmieniło się podejście do środowiska. W pierwszym etapie próbowano je chronić poprzez wdrażanie tzw. „strategii rozcieńczania” – odprowadzania zanieczyszczeń do środowiska w takiej postaci, w jakiej pojawiły się w procesie produkcji. W tym celu używano np. wysokich kominów. Potem wykorzystano ze „strategii ograniczania”, polegającej na stosowaniu zabiegów technologicznych, redukujących ilość zanieczyszczeń odprowadzanych do środowiska. Efekt ten osiągnęto dzięki filtrom powietrza i oczyszczalniom ścieków.

W latach siedemdziesiątych XX wieku w wysoko rozwiniętych krajach Europy stopniowo zaczęto wprowadzać w życie „strategie zapobiegania”. W ten sposób dążono do skutecznej likwidacji zanieczyszczeń „u źródła”. Wymusiło to radykalny postęp technologiczny procesów produkcji. Celem stało się ograniczenie zużycia surowców, wody i energii, a w konsekwencji – zmniejszenie emisji szkodliwych zanieczyszczeń. W 1983 roku Komisja Środowiska i Rozwoju ONZ w raporcie „Nasza wspólna przyszłość” szczególnie uwypukliła rangę środowiska i wyznaczyła mu rolę jednego z trzech filarów dalszego rozwoju cywilizacyjnego świata (dwa pozostałe to gospodarka i sprawy socjalne).

Tym samym postawiono na **rozwój zrównoważony**, którego 27 kluczowych zasad zawarto w historycznej Deklaracji z Rio de Janeiro. W efekcie powstała nowa doktryna, której istotą jest idea zarządzania procesami gospodarczymi poprzez środowisko. Stworzono systemy zarządzania środowiskiem: EMAS i ISO 14000, wprowadzając m.in. obowiązek ich ciągłego ulepszania.

Unijna polityka ekologiczna

Istotnym wsparciem dla ochrony środowiska naturalnego jest odpowiednio prowadzona polityka ekologiczna, uwzględniająca – rzecz jasna – ideę trwałego i zrównoważonego rozwoju. W krajach UE określa ją dokument pod nazwą „Jednolity Akt Europejski”, zwany często „traktatem z Maastricht”. Został on podpisany w 1992 roku. Stwierdzono w nim, że zadaniem Unii Europejskiej jest popieranie harmonijnego i zrównoważonego rozwoju oraz trwałego wzrostu gospodarczego z równoczesnym poszanowaniem środowiska.

Trzeba jednak zdać sobie sprawę z faktu, że stan środowiska naturalnego na terenie UE zależy nie tylko od działań krajów członkowskich, ale w coraz większym stopniu od poczynań krajów trzecich. Dlatego ważną rolę odgrywają międzynarodowe konwencje, umowy i porozumienia, zawierane między państwami na całym świecie. Polska ratyfikowała wiele z nich, w tym m.in. konwencje w sprawach: „transgenicznego zanieczyszczenia powietrza na dalekie odległości”, „ochrony i kontroli transgenicznego przemieszczania i usuwania odpadów niebezpiecznych”, „ochrony morskiego obszaru Morza Bałtyckiego” czy wreszcie „zmian klimatu”. Władze naszego kraju podpisały również kilka konwencji, dotyczących przyrody żywej. Były to umowy: „o międzynarodowym handlu dzikimi zwierzętami i roślinami” (Konwencja Waszyngtońska), „o ochronie gatunków dzikiej flory i fauny”, „o różnorodności biologicznej” oraz „o ochronie światowego dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego”.

Ważnym krokiem na drodze uspołecznienia procesów decyzyjnych w sprawach ochrony biosfery było ratyfikowanie konwencji „o dostępie do informacji i udziale społeczeństwa w podejmowaniu decyzji dotyczących środowiska”. W krajach unijnych Komisja Europejska opracowuje programy działań na rzecz ochrony środowiska. Potem są one konsekwentnie realizowane. Obecnie jest urzeczywistniony program na lata 2001-2010. Nosi on tytuł „Środowisko 2010 – nasza przyszłość zależy od naszego wyboru”. Określa 4 obszary zadań priorytetowych: zmiany klimatyczne, ochronę przyrody i różnorodności biologicznej, problematykę jakości środowiska w kontekście zdrowia człowieka oraz zrównoważone gospodarowanie zasobami naturalnymi.

Polityka ekologiczna w Polsce

Rozwój polityki ekologicznej w naszym kraju przebiegał w nieco inny sposób, niż w krajach Europy Zachodniej. System gospodarki nakazowo-rozdziałowej w powojennej Polsce, oparty na państwowej własności środków produkcji i sterowaniu centralnym, nie był efektywny. Nie gwarantował zrównoważonego wzrostu gospodarczego i nie przeciwdziałał postępującej degradacji środowiska naturalnego. Dlatego nie powinno nikogo dziwić, że transformacja systemu gospodarczego w Polsce była od początku związana z koniecznością radykalnej rekonstrukcji ekologicznej.

Już w roku 1990 resort ochrony środowiska w pierwszym po II wojnie światowej niekomunistycznym rządzie polskim opracował dokument programowy pod nazwą „Polityka ekologiczna państwa”. Jego założenia zostały uzgodnione jeszcze podczas obrad „Okrągłego stołu” w 1989 roku. Sejm RP zatwierdził dokument w 1991 roku. Znalazły się w nim m.in. zapowiedzi przebudowy struktury rodzimej gospodarki. Wśród podstawowych haseł polityki ekologicznej zadeklarowano likwidowanie zanieczyszczeń „u źródła”, co w naturalny sposób wymagało stanowczego odejścia od dotychczasowej produkcji surowcowej. Pojęcie „ekorozwoju” zdefiniowano jako „podporządkowanie potrzeb społeczeństwa i państwa możliwościom środowiska”.

W 1999 roku opracowano „Strategię zrównoważonego rozwoju Polski do 2025 roku”. Wynikało to z odpowiedniej rezolucji Sejmu RP. Autorzy strategii uwzględnili światowy dorobek w sferze doktrynalnej i prawnej, a także stosowane w wielu krajach rozwiązania praktyczne przy wdrażaniu zasad zrównoważonego rozwoju. W roku 2000, a więc po upływie 10 lat od chwili określenia pierwszej polityki ekologicznej państwa, sporządzono następny tego rodzaju dokument. Parlament przyjął go w 2001 roku. Ustawa „Prawo ochrony środowiska” z 27 kwietnia 2001 roku wprowadziła obowiązek przygotowywania i aktualizowania co cztery lata polityki ekologicznej państwa. Aktualnie obowiązuje w tej dziedzinie uchwała Sejmu RP z 8 maja 2003 roku. Ustanowiono wtedy „Politykę ekologiczną państwa na lata 2003-2006, z uwzględnieniem perspektywy na lata 2007-2010”.

Przyroda broni się dzielnie

Pomimo wieloletnich zaniedbań w ochronie środowiska, Polska należy do grupy krajów o dużej różnorodności biologicznej. Rośnie powierzchnia obszarów chronionych – w latach 1990-2003 ich areał wzrósł blisko dwukrotnie. Na uwagę zasługuje fakt, że powierzchnia parków krajobrazowych powiększyła się ponad 20 razy. Do europejskiej sieci obszarów chronionych zakwalifikowano na terenie naszego kraju 256 kompleksów przyrodniczych o łącznej powierzchni ok. 29 tys. km². Konsekwentna realizacja postanowień polityki ekologicznej przyniosła korzystne rezultaty.

W porównaniu z początkiem lat dziewięćdziesiątych XX wieku zmalała emisja głównych zanieczyszczeń pyłowo-gazowych do powietrza – dwutlenku siarki o 55%, tlenków azotu o 38%, a pyłów – o 76%. Szczególnie jest to odczuwalne w regionach uprzemysłowionych. W ostatnich latach znacząco poprawiła się również jakość wód w rzekach. Obecnie ponad 88% ścieków komunalnych i 95% ścieków przemysłowych trafia do oczyszczalni. Nastąpił wyraźny postęp w unieszkodliwianiu (utyliczacji) odpadów przemysłowych i komunalnych. Pojawiły się jednak nowe źródła zagrożeń, w tym stale rosnąca liczba pojazdów samochodowych oraz wzrastająca konsumpcja indywidualna i wynikające z niej zużycie środków chemii gospodarczej i opakowań z tworzyw sztucznych. Wzrosło też oddziaływanie tradycyjnych źródeł presji przyrodniczej – gospodarki komunalnej i rolnictwa.

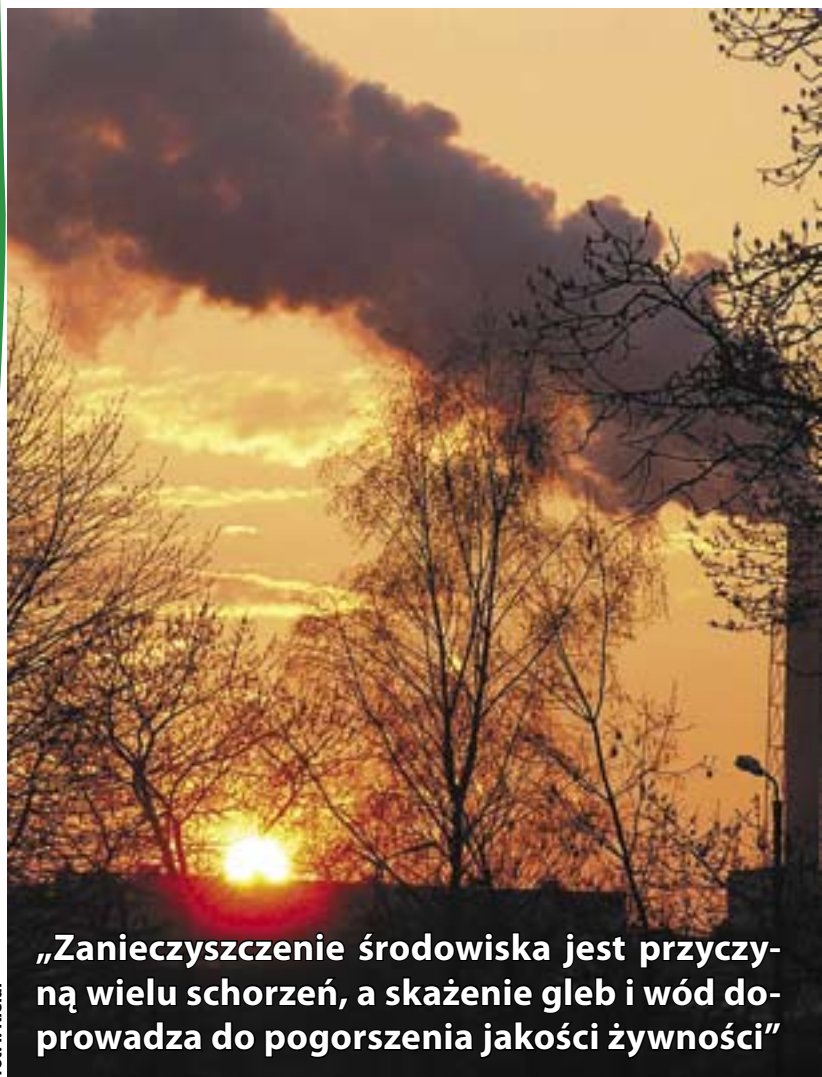
Zrównoważony rozwój – warunkiem postępu

We wrześniu 2005 roku Rada Ministrów przyjęła „Narodowy Plan Rozwoju na lata 2007-2013”. Ten kompleksowy program rozwoju społeczno-gospodarczego kraju określa 3 najważniejsze elementy – wzrost gospodarczy, konkurencyjność gospodarki i spójność społeczną. Za priorytety uznaje stabilizację działania instytucji publicznych i społecznych oraz tworzenie podstaw trwałego i zrównoważonego gospodarowania zasobami przyrodniczymi w interesie przyszłych pokoleń. Polska strategia respektuje w pełni kierunki rozwoju UE, wyznaczone przez jej dokumenty programowe – Strategię Lizbońską (konkurencyjność gospodarki) i Strategię Goeteborską. W naszym kraju opracowano 7 sektorowych programów operacyjnych. Najważniejszym z nich jest dokument „Infrastruktura i środowisko”, zaakceptowany przez Radę Ministrów w listopadzie 2006 roku. Wskazano w nim priorytety ekologiczne: gospodarkę wodno-ściekową, gospodarkę odpadami i ochronę powierzchni ziemi, a także ochronę przyrody i kształtowanie właściwych postaw ekologicznych.

Irena Kielar

Miasto Gliwice przystąpiło do konkursu pt. „Cykliczne upowszechnianie zasady zrównoważonego rozwoju poprzez media w 2007 roku”. Konkurs został zorganizowany przez Zarząd Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. W wyniku rozstrzygnięcia współzawodnictwa przyznano Gliwicom dotację na opublikowanie pięciu obszernych artykułów ekologicznych na łamach „Miejskiego Serwisu Informacyjnego”. Celem całego przedsięwzięcia jest popularyzacja idei zrównoważonego rozwoju. Każdy z 5 tekstów pojawia się również na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Gliwicach. Zdecydowano, że publikacje będą ukazywać się w MSI w odstępach dwumiesięcznych (pod koniec stycznia, marca, maja, lipca i września 2007 roku). W poszczególnych artykułach staramy się wyjaśnić sens pojęcia „zrównoważonego rozwoju”, przedstawiać genezę tego określenia oraz odpowiadać na pytanie, jak zasady zrównoważonego rozwoju wpływają na kształtowanie systemu ochrony środowiska na poziomie państwowym i lokalnym. Chcemy także informować Czytelników, w jaki sposób zasady zrównoważonego rozwoju są wcielane w życie w naszym mieście i regionie, omawiać rolę edukacji ekologicznej na rzecz zrównoważonego rozwoju oraz prezentować przykłady dobrych praktyk ekologicznych w rolnictwie.

Publikacja dofinansowana ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach



„Zanieczyszczenie środowiska jest przyczyną wielu schorzeń, a skażenie gleb i wód doprowadza do pogorszenia jakości żywności”

Segregacja odpadów – w praktyce

W ubiegłym miesiącu otrzymaliśmy list nadesłany przez jednego z mieszkańców miasta. Dotyczy on istotnej sprawy – selektywnej zbiórki odpadów. Opisany w liście problem nie ma charakteru jednostkowego. Podobne uwagi zgłaszają inni gliwiczanie. Zdecydowaliśmy się więc opublikować treść listu w trosce o dobro wspólne („pro publico bono” – jak mawiali starożytni Rzymianie).

„Polecam obejrzenie zdjęć wykonanych przeze mnie w czwartkowy wieczór, 8 lutego, na ulicy Żabińskiego (osiedle domów TBS). Można by je dołączyć do folderu reklamowego firmy REMONDIS tuż pod tekstem „Zbiórka i transport są ważne - lecz jeszcze ważniejszy jest ich recykling”. Uwieczniony na fotografiach obrazek prosto z życia - to ostatnio częsty widok na naszej ulicy. Po wielu latach krzewienia idei recyklingu w umysłach Polaków, w momencie, gdy w końcu ludzie dostrzegli potrzebę segregacji odpadów, robi się wszystko, by ich do tego zniechęcić. Smutne to i mało ekologiczne” – napisał do nas Jarosław Michalski. Czy gliwickie przedsiębiorstwa wywozowe uwzględnią tę opinię?



foto. J. Michalski

Różnokolorowe śmieci

Nadejście wiosny (miejmy nadzieję, że faktycznej, a nie tylko kalendarzowej) kojarzy się nieodłącznie z porządkami. Każdy z nas chce mieć czysto i schludnie w mieszkaniu, wokół domu, w całym mieście. Nie ulega wątpliwości, iż trzeba wszędzie posprzątać, tym bardziej, że zbliżają się Święta Wielkanocne.

Co jednak robić ze stertami śmieci, zalegających na podwórzach, placach osiedlowych, chodnikach, w rowach przydrożnych, a nawet na jezdniach? Jak radzić sobie w sytuacjach krytycznych, w których przedsiębiorstwa wywozowe źle spełniają swoje obowiązki i nie opróżniają na czas przepełnionych kontenerów? Co począć w przypadkach oczywistego naruszania obowiązujących reguł utrzymywania porządku i czystości na terenie miasta? Takie pytania są często kierowane do naszej redakcji. Wielu gliwiczanie skarżą się na brud i nieporządek w miejscach publicznych.



Każdy z rodzinnych ogrodów działkowych powinien być wyposażony w co najmniej jeden kontener

Z myślą o radykalnej poprawie sytuacji w tej dziedzinie, opracowano w UM projekt nowego regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gliwic. Dokument określa szczegółowo: rodzaje i minimalną pojemność urządzeń przeznaczonych do zbierania śmieci, warunki ich rozmieszczenia, częstotliwość i sposoby pozbywania się odpadów, a także maksymalny poziom odpadów komunalnych, ulegających biodegradacji i do-

puszczonych do składowania na miejskim wysypisku. Projekt zostanie rozpatrzony przez Radę Miejską, która zbierze się w ostatni czwartek miesiąca.

Samo życie narzuciło konieczność przygotowania takiego dokumentu. Dotychczasowy regulamin sprzed 10 lat zdeaktualizował się bowiem w dużym stopniu. W lipcu 2005 roku znowelizowano ustawę o odpadach, co zmieniło sytuację prawną w tej dziedzinie. Trzeba więc było opracować nowy regulamin dostosowany do aktualnych wymagań i uwzględniający zarazem uwagi mieszkańców, uskarżających się na rozmaite nieprawidłowości w utrzymaniu czystości w mieście.

– Proponowany regulamin jest próbą nowego rozwiązania starych problemów – tłumaczy Katarzyna Gamrot z Wydziału Przedsięwzięć Gospodarczych i Usług Komunalnych UM. W dokumencie pojawiło się kilka istotnych innowacji organizacyjnych. Dotyczą one przede wszystkim sposobów gromadzenia i pozbywania się śmieci. Jeśli przedstawione propozycje zostaną zaakceptowane przez radnych, to czeka nas mała rewolucja w tej dziedzinie życia.

Właściciele nieruchomości będą zobowiązani do prowadzenia selektywnej zbiórki odpadów, które powinny trafiać do pojemników lub worków oznaczonych różnymi kolorami (brązowy – odpady ulegające biodegradacji, zielony – szkło, niebieski – papier, żółty – tworzywa sztuczne, czerwony – odpady niebezpieczne (takie, jak zużyte baterie, akumulatory, farby, świetlówki itp.).

Każdy z gliwickich cmentarzy i rodzinnych ogrodów działkowych winien być wyposażony w co najmniej jeden, stale dostępny dla użytkowników kontener, służący do gromadzenia odpadów komunalnych. Podobna reguła będzie dotyczyć nieruchomości, na których terenie prowadzi się działalność gospodarczą

(punkty małej gastronomii, kioski, sklepy). Należy je wyposażyć w takie same kontenery lub pojemniki na śmieci (co najmniej jeden na każdej z nieruchomości). Na cmentarzach, rodzinnych ogródkach działkowych i targowiskach zostanie wprowadzony obowiązek oddzielnego zbierania zielonych odpadów ulegających biodegradacji i pozostałych odpadów komunalnych (nie-segregowalnych).



Przy cmentarzach nie może zabraknąć kontenerów

Przed wejściem do wszystkich sklepów spożywczych i lokali gastronomicznych będą musiały się pojawić kosze na śmieci. Poszczególne przedsiębiorstwa wywozowe zostaną zaś zobowiązane do prowadzenia ilościowej i jakościowej ewidencji odbieranych odpadów komunalnych. – Umożliwi to stosowanie zniżek w opłatach w stosunku do tych właścicieli nieruchomości, którzy osiągnęli wyższe od innych poziomy selekcji odpadów – zapewnia Katarzyna Gamrot. (luz)

foto. W. Baran

Dziecięcy happening ekologiczny

Pierwszy dzień kalendarzowej wiosny jest tradycyjnym „Dniem Wagarowicza” w szkołach. Przyjmuje on różny charakter w różnych placówkach oświatowych. Dzieci z SP nr 9 (ul. Sobieskiego) uczestniczyły w pomysłowym konkursie „Ekologiczny pierwszy dzień wiosny”, zorganizowanym przez Fundację „Nasza Ziemia”. Przedsięwzięcie polegało na przywitaniu wiosny w sposób odbiegający od szablonowego zwyczaju topienia Marzanny.

Uczniowie z „dziewiątki” wzięli udział w oryginalnym happeningu pod hasłem „Warto segregować śmieci”. Grupa dziewcząt i chłopców pod wodzą opiekunki Agnieszki Jarnutowskiej przedfilowała ulicami miasta, nie omijając bynajmniej gmachu UM. Dzieci niosły ze sobą transparenty z ułożonymi przez siebie hasłami ekologicznymi. Nie brakło również stosownych okrzyków agitacyjnych. Uczniowie zachęcali w ten sposób przechodniów do codziennego stosowania selektywnej zbiórki odpadów. Akcja spotkała się z wyraźną aprobatą wielu mieszkańców Gliwic.

Uliczny happening nie był jedynym elementem konkursu przeprowadzonego w szkole w środę w ubiegłym tygodniu. Przywitano tam wiosnę na wesoło. Dzieci rywalizowały ekologicznymi ubiorami i hasłami propagującymi ideę segregowania śmieci. Obowiązywała ścisła specjalizacja: uczniowie czwartych klas zajęli się makulaturą, piątkoklasiści - plastikowymi butelkami, a uczniowie klas szóstych – puszkami aluminiowymi. Prezentowano rozmaite sposoby recyklingu (przetwarzania odpadów).

Nie było to tylko okazjonalne współzawodnictwo. W szkole na co dzień jest realizowany program, który ma na celu kształtowanie ekologicznych nawyków u dzieci. Na korytarzach stoją pojemniki służące do segregacji śmieci, a obok budynku „dziewiątki” - odpowiednie kontenery. Uczniowie doskonale wiedzą, gdzie należy wrzucać poszczególne rodzaje odpadów... (luz)



foto. M. Żuk

Gdzie się uczyć?



W hali sportowej Zespołu Szkół Łączności zorganizowano IV Gliwickie Targi Edukacyjne. Umożliwiły one uczniom trzecich klas gliwickich gimnazjów zaznajomienie się z ofertą edukacyjną szkół ponadgimnazjalnych w mieście. Organizatorem przedsięwzięcia była Rada Dyrektorów Gliwickich Szkół Publicznych. Poniżej zamieszczamy oferty niektórych placówek uczestniczących w targach. Teksty zostały opracowane na podstawie materiałów dostarczonych przez poszczególne szkoły.

Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 10

ul. Zimnej Wody 8, 44-100 Gliwice, tel./fax: 032-231-47-32, e-mail: szkola@zso10.gliwice.pl, strona: www.zso10.gliwice.pl

W roku szkolnym 2007/2008 placówka oferuje naukę w:

I Liceum Ogólnokształcące im. Edwarda Dembowskiego

- oddział „I a”** (przedmioty rozszerzone: język angielski/francuski, matematyka, fizyka). Pod uwagę będą brane punkty ze świadectw z następujących przedmiotów: języka polskiego, matematyki, fizyki, języka obcego;
- oddział „I b”** (przedmioty rozszerzone: język angielski, matematyka, fizyka). Pod uwagę będą brane punkty ze świadectw z następujących przedmiotów: języka polskiego, matematyki, fizyki, języka obcego;
- oddział „I c”** (przedmioty rozszerzone: język angielski, matematyka, fizyka, informatyka). Pod uwagę będą brane punkty ze świadectw z następujących przedmiotów: języka polskiego, matematyki, fizyki, języka obcego;
- oddział „I d”** (przedmioty rozszerzone: język angielski/język francuski, historia, WOS, geografia). Pod uwagę będą brane punkty ze świadectw z następujących przedmiotów:

języka polskiego, języka obcego, geografii, historii;

- oddział „I e”** (przedmioty rozszerzone: język angielski, biologia, chemia, fizyka). Pod uwagę będą brane punkty ze świadectw z następujących przedmiotów: języka polskiego, języka obcego, biologii, chemii;
- oddział „I f/1”** – grupa (klasa) sportowa 21-osobowa, specjalność: piłka siatkowa dziewcząt (na mocy porozumienia z AZS Politechniki Śląskiej Gliwice). Warunki przyjęcia do klasy: zaliczenie testu sprawnościowego przygotowanego przez trenerów/nauczycieli pracujących dla AZS, zgoda lekarza do uprawiania sportu. Przedmioty rozszerzone: język angielski, wychowanie fizyczne (10 godzin), historia, geografia, WOS. Przy rekrutacji będą brane pod uwagę punkty ze świadectw z następujących przedmiotów: języka polskiego, języka obcego, wychowania fizycznego, geografii;
- oddział „I f/2”** – grupa 12-osobowa, przedmioty rozszerzone: język angielski, historia, geografia, WOS. Przy rekrutacji będą

brane pod uwagę punkty ze świadectw z następujących przedmiotów: języka polskiego, języka obcego, geografii, historii.

Gimnazjum nr 14 (trzy klasy pierwsze):

- w pierwszej kolejności przyjmowani będą absolwenci szkół podstawowych z rejonu Bojkowa i Ligoty (w przypadku miejsc wolnych - absolwenci szkół podstawowych z innych dzielnic). Podstawa przyjęcia uczniów spoza rejonu: konkurs świadectw. Pod uwagę zostaną wzięte wyniki z języka polskiego, języka obcego, matematyki, historii, przyrody (udokumentowane świadectwem ukończenia klasy 6). Kryteria przy sumowaniu punktów: ocena celująca – 6 pkt, bardzo dobra – 5 pkt, dobra – 4 pkt, dostateczna – 2 pkt, dopuszczająca – 1 pkt. Rekrutujący zwrócą też uwagę na liczbę punktów uzyskaną na sprawdzianie po szkole podstawowej oraz na szczególne osiągnięcia ucznia (należy wówczas przedstawić udokumentowane wyniki konkursów przedmiotowych, artystycznych czy zawodów sportowych – uczeń uzyska maksymalnie 10 punktów, po 2 punkty za każde osiągnięcie).

Obecnie w 17 klasach licealnych i 9 klasach gimnazjalnych kształcą się 850 uczniów. Opiekę nad nimi sprawuje 62 nauczycieli. Warto podkreślić, że „jedynka” co roku figuruje w ogólnopolskich i regionalnych rankingach szkół ponadgimnazjalnych (według notowań „Rzeczpospolitej” i „Perspektyw” ze stycznia br. zajęła 58 miejsce w Polsce i 8 w województwie śląskim). W czerwcu 2005 roku Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 10 otrzymał od śląskiego kuratora oświaty certyfikat „Śląskiej Szkoły Jakości”.

II Liceum Ogólnokształcące im. W. Wróblewskiego

ul. W. Wróblewskiego 9, 44-100 Gliwice, tel./fax: 032-231-12-13, tel. 032-231-29-42, e-mail: zso3um-gliwice@oswiata.org.pl, strona: www.ii-lo.gliwice.pl

Języki obce: angielski, niemiecki, francuski, łaciński.

Zajęcia pozalekcyjne: bezpłatne – SKS (w tym piłka nożna dziewcząt), koła przedmiotowe, zajęcia z języka angielskiego dla uczniów, którzy nie uczyli się tego języka, zajęcia dla maturzystów, koło plastyczne, filmowe, chór.

Obiekty sportowe: 2 niepełnowymiarowe sale gimnastyczne, boisko, możliwość korzystania ze stadionu GKS Piast, godzina zajęć wychowania fizycznego na basenie, zajęcia w hali sportowej TUR.

Wyniki egzaminów maturalnych 2006 r.: zdało 200 osób z 201 przystępujących do egzaminu dojrzałości.

Szczególne osiągnięcia i sukcesy:

- finalistka wyróżniona Olimpiady Artystycznej – sekcja plastyczna,
- II miejsce – zawody strzeleckie „O srebrny muszkiet”,

- laureatka Olimpiady Języka Łacińskiego,
- 2 finalistów Olimpiady Teologii Katolickiej,
- 2 finalistki Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Biblijnej,
- 7 wyróżnień w międzynarodowym konkursie „Kangur Matematyczny”,
- laureatka I Ogólnopolskiego Konkursu na Pracę „Chemia a ekologia”,
- laureatka + 5 wyróżnień w Konkursie Języka Angielskiego,
- II i III miejsce zespołowo, wyróżnienie indywidualne w Ogólnopolskim Konkursie Historycznym „Historia Polski” – Ośrodek KARTA.

Od 2004 roku „dwójka” stale trafia do ogólnopolskiego rankingu szkół ponadgimnazjalnych „Perspektyw” i „Rzeczpospolitej” – w 2007 r. uplasowała się na 20 miejscu w województwie i 2 miejscu w Gliwicach.

Inne atuty:

- Klub – Net,
- autorskie programy nauczania z języka łacińskiego, przedsiębiorczości,
- współpraca z zagranicą.

Informacje o profilach nauczania:

- klasy humanistyczne:** 1A – z rozszerzeniem z języka polskiego, historii i języka angielskiego oraz 1F – z rozszerzeniem z historii, języka polskiego i wiedzy o społeczeństwie,
- klasa przyrodnicza:** 1B – z rozszerzeniem z biologii, chemii i fizyki z astronomią,
- klasa ścisła:** 1C – z rozszerzeniem z matematyki i fizyki (we współpracy z Politechniką Śląską),
- klasa matematyczno – angielska** (1D),
- klasa bankowa:** 1E – z rozszerzeniem z matematyki finansowej, geografii ekonomicznej i języka angielskiego.

III Liceum Ogólnokształcące im. Wincentego Styczyńskiego

ul. Gierymskiego 1, 44-100 Gliwice, tel/fax 032-231-77-97, e-mail: sekretariat3lo@poczta.onet.pl, strona: www.iii-lo.gliwice.pl

Placówka w roku szkolnym 2007/2008 oferuje naukę w następujących klasach pierwszych:

oddział ekonomiczno-menedżerski (1A)

z rozszerzonym programem nauczania następujących przedmiotów: matematyka, geografia, technologia informacyjna

oddział europejsko-językowy (1B)

z rozszerzonym programem nauczania z języka polskiego oraz języków obcych

języki obce: angielski, niemiecki,

oddział dziennikarsko-prawniczy (1C)

z rozszerzonym programem nauczania z języka polskiego, historii, wiedzy o społeczeństwie

języki obce: I grupa - angielski – niemiecki, II grupa – angielski – francuski,

oddział humanistyczno-plastyczny (1D)

z rozszerzonym programem nauczania języka polskiego, historii oraz wiedzy o kulturze

języki obce: I grupa - angielski – niemiecki, II grupa – angielski – francuski,

oddział biomedyczny (1E)

z rozszerzonym programem nauczania z biologii, chemii, geografii oraz fizyki

języki obce: angielski, niemiecki.

Szkoła posiada przestrzenne i nowoczesne pracownie z rozbudowaną bazą dydaktyczną, pracownię komputerową, multimedialną, plastyczną, bibliotekę i Internetowe Centrum Informacji Multimedialnej, nowoczesną salę gimnastyczną i siłownię oraz bufet szkolny. Położona jest w bezpiecznym miejscu, z dala od ruchliwych szlaków komunikacyjnych. Dojazd do szkoły jest łatwy i bezpieczny (PKP, PKM, maksymalny czas dojazdu od dworca PKP – 10 minut, od przystanku PKM – 2 minuty).

III Liceum Ogólnokształcące zdobyło certyfikat European Language Label 2005 dla nowatorskich inicjatyw w nauczaniu języków obcych. W szkole realizowane są pedagogiczne programy autorskie i innowacyjne. Uczniowie biorą udział w konkursach, olimpiadach i zawodach sportowych, osiągając wysokie lokaty. Każdy uczeń uczestniczy w kursie udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej i uzyskuje świadectwo z certyfikatem Unii Europejskiej.

W szkole działają: koło strzeleckie, SKKT, PCK, kółko teatralne, dziennikarskie, historyczne, matematyczne, plastyczne oraz Terenowe Koło Zwalczania Raka. W „trójce” jest wydawana gazетка szkolna „Troll”. Prężnie działa samorząd uczniowski. Młodzież wyjeżdża do krajów Unii Europejskiej: Anglii, Francji, Niemiec.

IV Liceum Ogólnokształcące im. Józefa Wierzbickiego

ul. Kozielska 1a, 44-100 Gliwice, tel. 032-231-32-25, e-mail: zso.1@wp.pl, strona: www.zsonr1.gliwice.pl

Szkoła istnieje od 1957 r. Jej siedzibą jest stylowy budynek pochodzący z początku XX wieku, wyremontowany i dobrze wyposażony. Placówka oferuje zajęcia pozalekcyjne: SKS, zajęcia w siłowni szkolnej, warsztaty twórcze (malarstwo, grafika, rzeźba, teatr - zespół teatralny), koła: informatyczne, języka rosyjskiego, Amnesty International, strzeleckie oraz stałe konsultacje dla uczniów przygotowujących się do egzaminu maturalnego.

„Czwórka” realizuje projekt szkolny „Move to improve” w ramach programu SOCRATES-COMENIUS (partnerzy Niemcy, Wyspy Kanaryjskie – Hiszpania) oraz stałe współpracuje z Walter Gropius Gymnasium w Dessau (projekty wymiany młodzieży). Uczestniczy też w programie „Szkoła zarządzająca wiedzą”.

Przewidywana liczba oddziałów klas pierwszych w roku szkolnym 2007/08 – 5, przeciętna liczba uczniów w klasie: 34 osoby.

Proponowane oddziały:

klasa dziennikarska

planowane języki: angielski i francuski realizuje w zakresie rozszerzonym: język polski, język angielski, historię,

klasa humanistyczna

planowane języki: angielski i niemiecki przedmioty przewidziane do realizacji w zakresie rozszerzonym: język polski, język angielski lub niemiecki (do wyboru przez ucznia), historia,

klasa europejska

planowane języki: niemiecki i angielski przedmioty przewidziane do realizacji w zakresie rozszerzonym: język niemiecki lub angielski (do wyboru przez ucznia), geografia, matematyka,

klasa matematyczno-informatyczna

planowane języki: angielski i niemiecki przedmioty przewidziane do realizacji w zakresie rozszerzonym: matematyka, informatyka, fizyka,

klasa biologiczno-chemiczna z edukacją ekologiczną

planowane języki: angielski i niemiecki oraz łacina, jako przedmiot dodatkowy przedmioty przewidziane do realizacji w zakresie rozszerzonym: biologia z elementami ekologii, chemia.



Jaja malowane, jaja oklejane...

Blisko 700 zdobionych jajek dostarczono pracownikom Działu Etnografii na muzealny konkurs „NAJPIĘKNIEJSZE KROSZONKI 2007”. Wpłynęło 68 zestawów prac osób dorosłych (po 5 sztuk), 28 zestawów prac dziecięcych i młodzieżowych indywidualnych (po 3 sztuki) oraz 26 zestawów prac zbiorowych. W artystycznej rywalizacji mogli uczestniczyć wyłącznie mieszkańcy naszego województwa. Wyniki ogłoszono 25 marca – w dniu inauguracji Wielkanocnego Ogrodu Sztuk.

W „**technice rytowniczej**” pierwszą nagrodę zdobyli *ex aequo* Adrian Balcer i Szymon Dylus. Drugie miejsce przyznano Adamowi Lasocie i Leszkowi Jęczmykowi, a trzecie – Wandzie Klytacie i Joachimowi Orłowskiemu. Wyróżnienia otrzymali: Teresa Wojtko, Bernadeta Suliga, Teresa Budzyn, Beata Skowronek i Regina Morcinek.

W „**technice malowania woskiem**” najwyższe noty uzyskały prace Arkadiusza Belicy. Druga lokata przypadła Katarzynie Wantulok, a trzecia – Elżbiecie Wantulok i Teresie Mańkowskiej. W kategorii prac wykonanych „**innymi technikami tradycyjnymi**” triumfował Ignacy Magiera. Drugie miejsce wywalczyła Iwona Magiera, a trzecie – Olga Paleczna i Bożena Bartosik. W grupie prac wykonanych „**technikami nowatorski-**

mi” najpiękniejsze okazały się jaja dekorowane przez Urszulę Mazurek i Ewę Gawendę. Tuż za nimi uplasowali się: Małgorzata Sznura oraz Leszek Młynarczyk. Zdaniem jurorów na **szczególne wyróżnienie** zasłużyła Teresa Drapała, „nie tylko ze względu na wieloletni udział w konkursie, ale w szczególności za przekazywanie młodszemu pokoleniu umiejętności zdobienia jajek i wartości tradycji”.



wie klasy I w II LO w Gliwicach, uczniowie Gimnazjum Specjalnego nr 41 w Zabrze, grupa sześciolatków z gliwickiego Przedszkola Miejskiego nr 10, a także wychowankowie „zerówki” przy Szkole Podstawowej nr 10 w Gliwicach.

Nagrodę prezydenta Gliwic przyznano Dariuszowi Zimnickiemu, natomiast nagrodę starosty ziemskiego powiatu gliwickiego – Dorocie Chyć. Wyróżnienie starosty przypadło Hildegardzie Jeglorz, a Aniela Jaworska uzyskała nagrodę, ufundowaną przez ks. biskupa Diecezji Gliwickiej. – *Zauważyliśmy, że w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosła liczba osób dorosłych biorących udział*

w konkursie. Przybyło 22 nowych uczestników. Ciekawe, w gronie nagrodzonych znalazło się też więcej panów, co przełamało tradycyjną dominację utalentowanych kroszonkarek – stwierdzili organizatorzy rywalizacji. Najwięcej jaj udekorowano w technice rytowniczej. Ich autorzy wykazali się imponującą drobiazgowością i precyzją wykonania wzorów. Dostarczono też mnóstwo pisemek zdobionych innymi technikami tradycyjnymi (malowanych woskiem, oklejanych sitowiem bądź innymi surowcami naturalnymi). Nie zapomniano również o technikach nowatorskich.

– *Dostrzegliśmy tendencje do wzbogacania i urozmaicania surowców oraz motywów zdobniczych, które – nie będąc tradycyjnymi – są już akceptowane przez twórców lokalnych. Wykonane w ten sposób kraszanki są pięknym darem wielkanocnym – podkreślają organizatorzy artystycznych zmagania.*

Przypominają oni, iż wystawa pokonkursowa ma być prezentowana w Willi Caro do 22 kwietnia. Prace nie nagrodzone przez jurorów będzie można z kolei odbierać w Dziale Etnografii od 5 do 30 kwietnia. (kik)



foto: W. Baran

W kategorii **indywidualnych prac dzieci** (grupa wiekowa do 11 lat oraz od 12 do 17 lat) przyznano w tym roku równorzędne nagrody oraz wyróżnienia. Najwyżej sklasyfikowano i **nagrodzono**: Justynę Urbanik, Aleksandrę Magierę, Dominikę Cieszowiec, Macieja Rosołowskiego i Miłosza Magierę. **Wyróżniono** natomiast: Patrycję Jondę, Justynę Grucę, Martę Terelak, Justynę Brylok i Pawła Kucnera. W kategorii **prac zespołowych** równorzędne **nagrody** otrzymali: wychowankowie gliwickiej Świątlicy Socjoterapeutycznej „Planeta Radości”, uczniowie



Gliwicki Teatr Muzyczny

www.teatr.gliwice.pl

- ☐ 31 marca: „Kwiat Hawaii” (18.30)
- ☐ 1 kwietnia: „Dajcie mi tenora!” (18.00)
- ☐ 3 kwietnia: „Kot w butach” (10.00)

Kino Teatr X

www.kinox.gliwice.pl

- ☐ 29 marca: Akademicki Teatr „REMONT” (ATR) – przedstawia premierowo „WESELE” wg Stanisława Wyspiańskiego
- ☐ 11 – 14 kwietnia: I Festiwal Teatrów Nieinstytucjonalnych „X – OFF 2007”

Kino Amok

www.amok.gliwice.pl

- ☐ 29 marca: „Małe dzieci” (15.45, 20.00), „Ryś” (18.00)
- ☐ 30 marca – 5 kwietnia: „Bezmiar sprawiedliwości” (15.45, 18.00), „Sztandar chwały” (20.00)
- ☐ 6 kwietnia: „Testosteron” (15.45, 18.00), „Wielka cisza” (20.00)
- ☐ 7 – 8 kwietnia: przerwa świąteczna; kino nieczynne
- ☐ 9 – 11 kwietnia: „Testosteron” (15.45, 18.00), „Wielka cisza” (20.00)

Palmiarnia Miejska

ul. Fredry 6 - Park Chopina, tel. 032-231-32-39

ZWIEDZANIE:

od wtorku do piątku – od 9.00 do 18.00 (wejście do 17.00)
sobota, niedziela – od 10.00 do 18.00 (wejście do 17.00)
w poniedziałki – Palmiarnia nieczynna.



Muzeum w Gliwicach

www.muzeum.gliwice.pl

WILLA CARO – ul. Dolnych Wałów 8a, tel. 032-231-08-54

Zwiedzanie: wtorek, czwartek – od 11.00 do 18.00, środa, piątek – od 9.00 do 14.30, sobota, niedziela – od 10.00 do 15.00. Wstęp w czwartki bezpłatny
Wystawy stałe:

„Dziewiętnastowieczne wnętrza mieszkalne willi górnośląskich przemysłowców”, „Kultura ludowa regionu gliwickiego z przełomu XIX i XX wieku”

Uniwersytet dla Wszystkich

• 29 marca, godz. 17.00 – „Georgio de Chirico – malarstwo metafizyczne” – dr Irma Kozina (Uniwersytet Śląski)

Biblioteka Muzeum w Gliwicach – czynna we wtorki, środy, piątki w godz. od 9.00 do 15.00, w czwartki – od 11.00 do 18.00

Wielkanocny Ogród Sztuk (25 marca – 4 kwietnia)

- 30 marca (piątek)
 - godz. 19.00 – koncert muzyki cerkiewnej w wykonaniu chóru „Sinaxis”, działającego przy Katedrze Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego we Wrocławiu pod kierunkiem Aleksandra Chudobina (kościół katedralny pw. św. Apostołów Piotra i Pawła). Wstęp wolny
- 31 marca (sobota) – Willa Caro – „Spotkania z tradycją – Huculszczyzna”
 - godz. 10.00 – 14.00 - huculskie pisanki, pokaz malowania w wykonaniu góralki z Werchowyny
 - godz. 11.00 – 12.00 – „Huculszczyzna – kraina w Karpatach Wschodnich” – prelekcja Grzegorza Graffa z Muzeum Etnograficznego w Krakowie
 - godz. 12.15 – 13.30 – koncert Romana Kumłyka i kapeli „Czeremosz”. Wstęp wolny
- 1 kwietnia (niedziela) – Willa Caro
 - godz. 12.00 – koncert „Orkiestry św. Mikołaja” (bilety w cenie 15 zł i 6 zł)
- 4 kwietnia (środa) – Willa Caro
 - godz. 19.00 – misterium „Droga Krzyżowa – muzyczne obrazy i impresje” do tekstów ks. Jana Twardowskiego (wykonawcy: Marek Stryszowski – śpiew, saksofony, Jan Nowicki – recytacje, Tomek Kudyk – trąbka, Seb Bernatowicz – instrumenty klawiszowe, Tomasz Grochot – perkusja. Kompozycje: Cezary Chmiel, Marek Stryszowski. Bilety w cenie 6 zł i 3 zł)
- 29 marca – 6 kwietnia – świąteczne kramy czynne w godz. od 10.00 do 18.00

ZAMEK PIASTOWSKI – ul. Pod Murami 2, tel. 032-231-44-94
(od 1 kwietnia do 31 sierpnia nieczynne z powodu remontu)

Zwiedzanie: wtorek, czwartek – od 11.00 do 18.00, środa, piątek – od 9.00 do 14.30, sobota, niedziela – od 10.00 do 15.00. Wstęp w czwartki bezpłatny

Wystawy stałe:

„Pradzieje Ziemi Gliwickiej”, „Z dziejów Gliwic”, „Ikonaografia miasta”, „Przemysł Gliwic w XIX i XX wieku do 1945 r.”

ODDZIAŁ ODLEWNICTWA ARTYSTYCZNEGO – ul. Robotnicza 2, tel. 032-338-15-81

Zwiedzanie: wtorek, czwartek – od 11.00 do 18.00, środa, piątek – od 9.00 do 14.30, sobota, niedziela, święta – od 10.00 do 15.00

Wystawa stała

„Żelivo europejskie. Gliwice – Berlin – Sayn” (wystawa czynna do 16 września br.)

Muzeum Historii Radia i Sztuki Mediów – RADIOSTACJA GLIWICE
ul. Tarnogórska 129, tel. 0693-131-292 – rezerwacja telefoniczna,
www.radiostacjagliwicka.republika.pl

Zwiedzanie: od wtorku do soboty – od 9.00 do 15.00, dodatkowo w czwartek do 17.00 – tylko po wcześniejszym zgłoszeniu telefonicznym.

